# Okładka Numer drugi rok 2022. Biuletyn Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie - Mazowiecki Rynek Pracy. Zdjęcie małej dziewczynki trzymającej w ręce kartkę papieru z narysowaną flagą ukraińską

# Spis Treści – numery stron i tytuły artykułów:

7. Na froncie...

15. Rynek pracy po napływie uchodźców z Ukrainy

26. Ochrona uchodźców z Ukrainy w Polsce i UE

31. Marszałkowska 77/79 pomoc i bezpieczeństwo

37. Całe życie w dwóch walizkach

44. Jeśli chcesz pokoju, przygotuj się do wojny

52. Europejskie Dni Pracodawców po raz szósty

60. Dodatkowe wsparcie z Funduszy Europejskich dla bezrobotnych

64. Ku przyszłości zawodowej

67. Kompetencje zawodowe na rynku pracy

70. Nietypowe „SPA“ w Ostrołęce

# Wydawca: Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie

Adres urzędu: ul. Młynarska 16, 01-205 Warszawa, tel. 22 578 44 00, [wup@wup.mazowsze.pl](mailto:wup@wup.mazowsze.pl).

Redaguje zespół w składzie: redaktor naczelna – Wiesława Lipińska; współpraca redakcyjna – Weronika Kowalska; grafik – Małgorzata Brecht; korekta – Joanna Nieborek; stali współpracownicy: pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie i filii w Ciechanowie, Ostrołęce, Płocku, Radomiu i Siedlcach oraz pracownicy Publicznych Służb Zatrudnienia.

Zdjęcia: Adobe Stock; archiwum WUP w Warszawie; Franciszek Mazur/Smartlink.

Adres redakcji: Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie, ul. Młynarska 16, 01-205 Warszawa, p. 31, tel. 22 578 44 16, 22 578 44 93; [w.kowalska@wup.mazowsze.pl](mailto:w.kowalska@wup.mazowsze.pl).

Wstęp

Autor: TOMASZ SIERADZ – Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy   
w Warszawie

Bezpieczeństwo osiągniesz nie wznoszeniem ogrodzeń, ale otwieraniem bram” – przysłowie fińskie

Obecny czas mocno nas doświadcza. Po miesiącach niepokojów związanych z pandemią, przyszło nam zmierzyć się z jeszcze większym wyzwaniem – wojną w Ukrainie i kryzysem uchodźczym. To ogromny sprawdzian dla nas jako ludzi, ale także jako pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia. Do tej pory granice Polski przekroczyło ponad trzy i pół miliona uchodźców. W samej Warszawie schronienie znalazło około 300 tysięcy osób uciekających przed wojną – głównie kobiety i dzieci. Są to osoby, które z dnia na dzień musiały opuścić swoje domy i znalazły się w zupełnie obcym kraju. Jak choćby bohaterka naszego wywiadu – Tatiana Borisowa, która wraz   
z chorym mężem przejechała z Siewierodoniecka, dwa tysiące kilometrów przez tereny objęte działaniami wojennymi. A to tylko jedna z historii   
w morzu ludzkich dramatów. Nie każdy miał tyle szczęścia.

Nie każdy z uciekinierów wiedział gdzie ucieka, nie każdy miał zapewniony dach nad głową po przyjeździe. Część uchodźców potrzebowała darów rzeczowych, rozmowy z psychologiem i tłumaczem, pomocy   
w odnalezieniu się w nowej rzeczywistości. W dalszej kolejności – i ten proces wciąż trwa – wsparcia w znalezieniu pracy. Dlatego 16 marca w naszej siedzibie przy ul. Młynarskiej 16 w Warszawie uruchomiliśmy specjalny punkt informacyjny dla obywateli Ukrainy, którzy uciekli przed wojną. Jak się okazało pomoc udzielana przez naszych pracowników – w tym dwóch konsultantów posługujących się językiem ukraińskim – początkowo wykraczała daleko poza zagadnienia rynku pracy. Zgłaszające się osoby często potrzebowały pokierowania w zupełnie innych obszarach –   
w znalezieniu mieszkania, uzyskaniu numeru PESEL lub założeniu konta w banku. Chcąc udzielić wsparcia, nasi pracownicy sami musieli włożyć ogromną pracę w to, aby zdobyć niezbędne informacje. Jestem pełen podziwu dla nich, że tak sprawnie, elastycznie i profesjonalnie wykonują to zadanie. Dziś, gdy najbardziej newralgiczny moment już za nami, pracownicy punktu mogą znów powoli wrócić na tory swojej działalności, gdyż kolejnymi krokami dla tych, którzy zdecydują się pozostać w Polsce, będzie przede wszystkim podjęcie zatrudnienia, uzyskanie samodzielności i niezależności finansowej.

Niepokoje na świecie obnażają również zagrożenia płynące z zupełnie innych niż moglibyśmy się spodziewać stron. Jak słusznie zauważa Paweł Trojanowski w swoim artykule "Jeśli chcesz pokoju, przygotuj się do wojny" przyzwyczailiśmy się do czasów pokoju i poniekąd komfortu cywilizacyjnego. Stał się on dla nas czymś naturalnym i oczywistym. Kryzys wojenny w Ukrainie uświadamia nam jednak, że bańka bezpieczeństwa potrafi z dnia na dzień prysnąć. I to nie tylko ze względu na potencjalne konflikty zbrojne. Zagrożeniem są również wszelkiego rodzaju kryzysy, na które możemy nie być przygotowani, a które mogą wpłynąć zarówno na nasze życie codzienne, jak i w konsekwencji na wszystkie dziedziny życia, w tym na rynek pracy. Najlepszą prewencją i zabezpieczeniem przed tym jest świadomość zagrożeń i sukcesywne przygotowanie się – głównie przez rozwój technologii, a także poprzez uruchomienie sprawnych i mądrych procedur działania – także   
w instytucjach Publicznych Służb Zatrudnienia.

Nie zapominajmy jednak, że najważniejsza w każdym kryzysie jest wzajemna pomoc. Tylko jako zgrana wspólnota możemy przejść przez wszelkie zawirowania obronną ręką. Kluczem do pokonania trudności jest bycie ludzkim dla siebie nawzajem. To duży test dla naszej społeczności i dla każdego z nas, z osobna. Wielu z uchodźców stało się naszymi sąsiadami, wielu podjęło w naszym kraju pracę, dzieci rozpoczęły naukę w szkołach. Pamiętajmy, że dla części z nich może to być nowy dom.

Na froncie…

Autor: MARZENA MAŃTURZ

Słowo „front” zyskało ostatnio na znaczeniu. Jest odmieniane przez wszystkie przypadki w każdym serwisie informacyjnym, reportażu, prasie i mediach społecznościowych. Wszystko za sprawą ataku Rosji na Ukrainę, który nastąpił 24 lutego tego roku



Od tego dnia upłynęło już kilka miesięcy. Miesięcy wielkiej próby, mobilizacji i konfrontacji z kryzysem jakiego od dawna nie doświadczaliśmy. Dla nas wszystkich, obywateli świata, a zwłaszcza Europy, był to i jest nadal czas, w którym musieliśmy mierzyć się z nowymi wyzwaniami na olbrzymią skalę. Kolejnymi na przestrzeni ostatnich dwóch lat. Choć do radzenia sobie   
z trudnościami i ograniczeniami zostaliśmy już w pewnym stopniu przyzwyczajeni w czasie pandemii, znów stanęliśmy przed wielką niewiadomą. Znowu zaczęliśmy zadawać sobie pytanie: Co dalej?

My, pracownicy instytucji na co dzień świadczących pomoc potrzebującym, również stanęliśmy przed dylematami, wątpliwościami   
i wyzwaniami. Ponownie musieliśmy w krótkim czasie przeorganizować naszą pracę, aby jak najpełniej odpowiedzieć na potrzeby aktualnej sytuacji   
i dynamicznie zmieniające się potrzeby.

Jako Wojewódzki Urząd Pracy mogliśmy zaoferować obywatelom Ukrainy wsparcie w odnalezieniu się na polskim rynku pracy. Aby dotrzeć   
z tym wsparciem do potrzebujących, utworzony został **w siedzibie WUP przy ul. Młynarskiej 16 w Warszawie specjalny punkt informacyjny**. Od 16 marca obywatele Ukrainy mogą w nim uzyskać pomoc w obszarze szeroko pojętego rynku pracy. Uruchomienie punktu było działaniem wymagającym od nas sporej dozy elastyczności. Musieliśmy w krótkim czasie przewidzieć trudności, z jakimi mogą się do nas zwracać obywatele Ukrainy   
i odpowiedzieć na ich potrzeby w najbardziej wyczerpujący sposób.

Rzeczywistość okazała się nieco bardziej skomplikowana niż przyjęte założenia. Szybko stało się jasne, że jeśli chcemy realnie pomagać, musimy znacznie wykraczać poza nasze ustawowe zadania. Zgłaszające się do nas osoby uciekające z Ukrainy, często potrzebowały pomocy w zupełnie innych obszarach niż te, w których się specjalizujemy. **Potrzebowali pomocy w uzyskaniu numeru PESEL**, znalezieniu dachu nad głową lub założeniu konta   
w banku. Chcąc udzielić wsparcia, sami potrzebowaliśmy wielu informacji. Zdecydowaliśmy, że nasze działania muszą odpowiadać na realne potrzeby. Rozpoczęliśmy więc budowanie bazy informacji, co w dynamicznej rzeczywistości było pewnym wyzwaniem. Udało się nam zgromadzić wiele cennych danych, przydatnych obywatelom Ukrainy w radzeniu sobie   
w obcym kraju. Osoby odwiedzające nasz punkt informacyjny w siedzibie WUP mogą teraz liczyć na to, że otrzymają u nas informacje, których naprawdę potrzebują.

Sytuacje osób zgłaszających się do nas są jednak bardzo zindywidualizowane. Aby udzielić pomocy prowadzimy z nimi długie rozmowy, które pomagają nam zrozumieć ich potrzeby i możliwości. Nieocenieni w tych rozmowach okazali się nasi pracownicy o ukraińskich korzeniach: Wiktoria Kupets i Andrii Ivchenko. Dzięki nim osoby odwiedzające nasze biuro mogą być dobrze zrozumiane zarówno pod względem językowym, jak i kulturowym.

Obecnie obserwujemy, że wielu uchodźców z Ukrainy znalazło już bezpieczne schronienie i zaspokoiło swoje podstawowe potrzeby. Rozpoczęli poszukiwanie pracy, zaczęli poznawać polski rynek, sprawdzać oferty. Zdarza się, że przychodzą z przygotowanym CV i proszą o jego sprawdzenie lub korektę. Niektórzy pytają, jak poszukiwać pracy w konkretnych branżach lub zweryfikować posiadane kwalifikacje. Możemy powiedzieć, że przyszedł czas na zajęcie się pracą, że dopiero teraz, kilka miesięcy od wybuchu wojny nasze usługi z obszaru wsparcia na rynku pracy znajdują zastosowanie. Sytuacja nieco się uspokoiła, ale nadal często zadajemy sobie pytanie: Co dalej?

# MAGDALENA MROZEK, doradca zawodowy WUP w Warszawie

Do naszego punktu przychodzą osoby znajdujące się w bardzo różnych sytuacjach. Niektórzy są zaopiekowani przez swoich ukraińskich lub polskich przyjaciół, inni doskonale znają polskie realia, bo wcześniej tu pracowali lub uczyli się. Najtrudniej jest tym, którzy będąc w szoku, chcą wracać do domu, są tak jakby między Ukrainą a Polską, bardziej w swoim życiu sprzed wojny, niż tu i teraz. W ich sytuacji zapewne upłynie znacznie więcej czasu, zanim zaczną myśleć o pracy. Być może będą też potrzebować innej formy pomocy niż ta, którą oferujemy.

Pełnienie dyżurów w punkcie informacyjnym dla uchodźców wojennych wymaga kilku rzeczy. Musimy radzić sobie z własnymi emocjami związanymi z wojną, po drugie kierunkować i organizować swoje działania tak, abyśmy byli jak najbardziej pomocni ludziom, którzy się z nami kontaktują. To, co mogę o nas powiedzieć – to niewątpliwie w pełnym tego słowa znaczeniu – pracujemy zespołowo, bezpośrednio i wirtualnie. Jesteśmy międzykulturowym zespołem polsko-ukraińskim. Na bieżąco wymieniamy się informacjami i doświadczeniami. Próbujemy zrozumieć to, co wydaje się zaplątane i beznadziejne. Wspólnie szukamy światełka w tunelu. I na ogół je znajdujemy. Takie podejście przekazujemy osobom, z którymi rozmawiamy. Człowiek bowiem będąc w trudnym położeniu, może uruchomić w sobie pokłady energii potrzebnej do przetrwania i znalezienia pomocy. Poza postawą i przekonaniami, które mamy, pozostają jeszcze kwestie merytoryczne.

Ktoś mógłby powiedzieć, że to nie jest moment dla tych ludzi, żeby myśleć o zatrudnieniu. Po prawie trzech miesiącach dyżurów mamy jednak inne doświadczenia. Dzieje się tak, jak w każdej innej trudnej sytuacji, np. nagłego zwolnienia z pracy, choroby lub tak jak ostatnio pandemii. Ludzie są na różnych etapach gotowości do działania. Jako pracownicy urzędu pracy potrafimy to podczas rozmowy rozpoznać. Jednocześnie wiemy, że praca – poza finansami – spełnia wiele innych funkcji. Może mieć znaczenie również terapeutyczne. Każdy moment zatem, w całym procesie przygotowania   
i poszukiwania pracy, jest dobry do tego, aby poruszać zawodowe tematy. Pozostaje tylko kwestia dostosowania rodzaju i ilości przekazywanych informacji do aktualnych potrzeb osoby, która poszukuje porady. To leży już po stronie nas jako pracowników urzędu, naszej wiary w to, co robimy   
i wyczucia sytuacji.

# ANDRII IVCHENKO, konsultant w punkcie informacyjnym WUP w Warszawie

Od początku istnienia punktu informacyjnego, czyli od 16 marca, telefonicznie oraz podczas osobistych wizyt obywateli Ukrainy, **udzieliliśmy porad i pomocy ponad 1000 osobom**. Każda z tych osób ma niepowtarzalną historię uchodźczego życia, która chwyta za serce i mobilizuje do jeszcze bardziej efektywnego działania.

Nie ukrywam, że jestem mocno związany emocjonalnie z tą sprawą przez moje ukraińskie pochodzenie. Dzięki znajomości języka ukraińskiego staję twarzą w twarz z problemami i dzięki temu mogę odpowiednio szybko reagować na ludzkie oczekiwania i potrzeby. W naszym punkcie udzielamy wsparcia w zakresie: poszukiwania pracy, przygotowana do rozmowy kwalifikacyjnej z przyszłym pracodawcą lub przygotowania bądź tłumaczenia na prośbę zainteresowanego CV, ale też zajmujemy się innymi sprawami, które dotyczą naszych klientów.

Nie brakuje niestandardowych form pomocy, chociażby w znalezieniu zakwaterowania albo specjalistycznych kursów językowych dla lekarzy, księgowych lub prawników.

Jak wynika z naszych rozmów z odwiedzającymi nas obywatelami Ukrainy – bariera językowa, stres, brak środków na przeżycie zdyskwalifikowały ich podczas rozmowy z przyszłym pracodawcą. Staramy się im pomóc: dzwonimy w ich imieniu i kierujemy do odpowiednich instytucji, np. do Ukraińskiego Domu lub Centrum Wielokulturowego w celu unormowania ich sytuacji materialnej i psychicznej, aby w dalszej kolejności zająć się poszukiwaniem dla nich pracy.

Oprócz osób w pilnej potrzebie zgłaszali się do nas uchodźcy z już gotowym planem działania – zdeterminowani i chętni do pomocy również innym. Na przykład szanowany i uznany lekarz stomatolog w Ukrainie, który przyjechał do Polski z całą rodziną. Jego doświadczenie zawodowe   
i długoletnia praktyka pozwoliły na zebranie w Polsce kilku innych, dobrych stomatologów. Gdyby udało mu się uzyskać kredyt, mógłby otworzyć własną klinikę stomatologiczną, z miejsca byłby w stanie zatrudnić aż 8 osób, w tym lekarzy, pomoc stomatologiczną oraz pielęgniarki.

Kolejnym świetnym przykładem radzenia sobie w trudnych czasach była Pani Hanna, która w 2012 roku założyła w Kijowie fundację na rzecz pomocy dzieciom. Po przybyciu do nas postanowiła, że otworzy w Warszawie odpowiednik tej fundacji.

Niestety jestem również świadkiem niesprawiedliwości i nadużyć, które spotykają tych ludzi. Wielu pseudoprzedsiębiorców próbuje się dorobić na nieszczęściu, wprowadzając uchodźców w błąd, oferując nieludzkie warunki zatrudnienia lub nieistniejące stanowiska pracy tylko po to, aby wyłudzić wrażliwe dane. Zgłosiła się do nas pewna osoba, która twierdziła, że właściciel sieci hoteli oferował uciekinierom możliwość zatrudnienia wraz   
z zamieszkaniem za pensję w wysokości 500 zł miesięcznie, przy okazji wymagał podania numeru PESEL, aby skorzystać z pomocy państwa dla osób przyjmujących uchodźców.

Oni naiwnie wierząc i nie znając swoich praw, z traumami wywołanymi przeżyciami wojennymi, są wykorzystywani dla zysku.

Pomoc to trudne zadanie. Często musimy założyć maskę – maskę, która pozwoli nam przejść przez te dramatyczne, ludzkie historie bez uszczerbku na własnym zdrowiu. To nie znaczy, że nie mamy dla tych ludzi współczucia lub brak nam empatii. To znaczy, że gdy będziemy przejmować na siebie ich emocje, to nikomu nie będziemy w stanie pomóc, a lęk wręcz nas sparaliżuje i przyniesie odwrotny efekt. Jak lekarze na polu walki musimy zachować zimną krew, zacisnąć zęby i próbować z całych sił, nieść pomoc ludziom.

# PRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU PRACY W WARSZAWIE PRZEKAZALI DARY DLA UCIEKINIERÓW

Pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie zorganizowali zbiórkę najpotrzebniejszych darów rzeczowych, artykułów spożywczych oraz pieniędzy dla uchodźców z terenów objętych wojną. Dary zostały przekazane do Polskiego Czerwonego Krzyża i Centrum Targowo-Kongresowego Global EXPO, gdzie przebywało ok. 3 tys. uchodźców. W ramach akcji zebrano żywność długoterminową, kosmetyki i chemię, środki pierwszej pomocy, powerbanki, latarki, kubki termiczne, termosy, akcesoria i bieliznę dla dzieci, koce i śpiwory. Przekazane produkty były rozdysponowane przy granicy przez Polski Czerwony Krzyż oraz punkt wydawania darów w Global EXPO. Pracownicy zebrali również kwotę 1 020 złotych. Pieniądze ze zbiórki zostały przeznaczone na zakup m.in. artykułów spożywczych i odzieżowych   
z udostępnionej przez PCK listy najpilniejszych produktów pierwszej potrzeby.

Rynek pracy po napływie uchodźców   
z Ukrainy

Autor: MAGDA MROZEK

Wojna u naszych wschodnich sąsiadów spowodowała mobilizację sił we wszystkich obszarach życia, również   
w obszarze zatrudnienia. Rząd, samorządy, pracodawcy   
i wszystkie instytucje rynku pracy zaangażowały się w pomoc uchodźcom



Jednocześnie na rynku pracy cały czas następują zmiany. Dotychczas w Polsce wśród migrantów z Ukrainy dominowali mężczyźni, zasilając szeregi branży produkcyjnej, budowlanej i logistycznej. Były to osoby przebywające w naszym kraju na stałe, ale też przyjeżdżające regularnie w ramach kontraktów czasowych.

Po rozpoczęciu wojny wielu spośród tych mężczyzn wyjechało bronić ojczyzny, natomiast do Polski z Ukrainy przyjeżdżają głównie kobiety   
z dziećmi poniżej 18. roku życia. Znaczenie dla rynku pracy będzie miała ich gotowość do pozostania i szukania pracy w Polsce, ich kwalifikacje   
i doświadczenie oraz znajomość języka polskiego.

# MIGRACJA HUMANITARNA

Ciekawe wnioski dotyczące tej sytuacji wynikają z badania socjologicznego **„Uchodźcy z Ukrainy w Polsce”**, przeprowadzonego przez **Platformę Migracyjną EWL, Fundację Na Rzecz Wspierania Migrantów Na Rynku Pracy EWL i Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego**, które znajdują się na [stronie](https://ewl.com.pl/). Badanie zostało przeprowadzone w Warszawie i Krakowie w dniach 23 marca-3 kwietnia 2022 roku. Do porównań użyto wyników ankiety z grudnia 2021 roku,   
w której badano pracowników z Ukrainy w Polsce. Wśród uchodźców, podobnie jak wśród pracowników z Ukrainy badanych w 2021 roku, przeważają osoby z wykształceniem wyższym (61 proc.). Znacząco wzrósł natomiast odsetek osób z wykształceniem średnim (16 proc. wśród uchodźców i tylko 6 proc. wśród pracowników w grudniu ubiegłego roku). Znaczna część badanych przed wybuchem wojny pracowała w Ukrainie   
w sektorze usług i handlu (27 proc.), wielu spośród uchodźców to wysoko wykwalifikowani specjaliści (17 proc.) oraz pracownicy sektora edukacji (15 proc.). W odróżnieniu od migrantów pracujących w Polsce w 2021 roku, niewielu spośród uchodźców zna język polski. Jedynie 9 proc. deklaruje dobrą lub bardzo dobrą znajomość polskiego (w stosunku do 45 proc. ankietowanych z grudnia 2021 roku). Obecnie mamy bowiem do czynienia   
z migracją humanitarną, a nie tak jak wcześniej zarobkową, kiedy pracownicy przed przyjazdem do Polski mogli przygotować się do pracy pod względem językowym.

Z badania wynika również, co jest zrozumiałe w tej sytuacji, że aż 4/5 uchodźców nie pracowało wcześniej w Polsce. Powyższe dane mogą oznaczać, że aktualna sytuacja wymusi na wielu osobach podjęcie pracy poniżej poziomu ich kwalifikacji, aż do momentu nauczenia się języka polskiego.

Kursy językowe mogą zatem okazać się jednym z najbardziej potrzebnych rozwiązań systemowych, pozwalającym na szybką integrację uchodźców i wchłonięcie ich przez polski rynek pracy. Pracę zarobkową podczas pobytu w Polsce zamierza podjąć zdecydowana większość uchodźców (aż 63 proc.). Jednak słaba znajomość języka polskiego, struktura płci uchodźców oraz konieczność zapewnienia opieki dzieciom mogą powodować trudności, z którymi samodzielnie może być trudno im sobie poradzić. Uwzględniają to instytucje organizujące pomoc uchodźcom, jak również sami pracodawcy.

# AGENCJE ZATRUDNIENIA

Obok pomocy humanitarnej wsparcie w wejściu na polski rynek pracy obywatelom Ukrainy oferują również agencje zatrudnienia. Wiele z nich posiada już wieloletnie doświadczenie we współpracy z Ukraińcami. Obecnie jedynie intensyfikują swoje działania, dostosowując je do bieżących potrzeb nie tylko obywateli Ukrainy, ale również pracodawców. Do działań tych należą m.in.:

▶ uruchamianie programów dla uchodźców i ich rodzin we współpracy z pracodawcami – łączenie zatrudnienia z pomocą   
w zakwaterowaniu i organizowaniu opieki nad dziećmi (np. Randstad);

▶ tworzenie platform internetowych udostępniających informacje   
i oferty pracy w języku ukraińskim (np. Adecco, Grupa Progres);

▶ udostępnianie narzędzi cyfrowych służących uchodźcom (np. aplikacja mobilna Workport udostępniona przez Personnel Service);

▶ otwieranie ukraińskojęzycznych punktów informacyjnych (np.   
Gi Group);

▶ badania sytuacji migracyjnej w Polsce, potrzeb uchodźców i pracodawców, udostępnianie raportów i rekomendacji (np. EWL Group, Antal Poland).

# PRACODAWCY

Zmiany na rynku pracy spowodowane wojną w Ukrainie zasadnicze znaczenie mają dla samych pracodawców. **Napływ kobiet z Ukrainy może rozwiązać problemy kadrowe** w branżach, w których przeważa zatrudnianie kobiet oraz w tych, gdzie płeć nie stanowi różnicy. Badanie pracodawców przeprowadzone w dniach 21-23 marca br. przez Antal Market Research wskazuje na gotowość pracodawców do zatrudnienia obywateli Ukrainy także na stanowiska specjalistyczne i menadżerskie w sektorach takich jak: farmacja, IT, działalność naukowa i techniczna, transport i logistyka. Co ciekawe, dla 73 proc. badanych pracodawców kluczowa dla zatrudnienia specjalisty lub menedżera z Ukrainy jest jego znajomość języka angielskiego. Na język polski wskazało 59 proc. badanych pracodawców. 58 proc. firm wymaga doświadczenia w pracy w danej branży, 42 proc. – wykształcenia kierunkowego, 39 proc. pracodawców wskazało na wysoką motywację do pracy. Raport znajduje się na stronie antal.pl.

# ZAWODY REGULOWANE

Odrębnego komentarza wymaga zatrudnianie osób w zawodach regulowanych. Zawód regulowany zgodnie z prawem Polski i Unii Europejskiej to zawód, którego nie można wykonywać bez spełnienia warunków określonych dodatkowymi przepisami obowiązującymi w danym kraju. W Polsce mamy ponad 300 zawodów regulowanych. Uchodźcy   
z Ukrainy, aby je wykonywać, nawet jeśli po przekroczeniu granicy mogą   
w Polsce pracować legalnie, nadal zobligowani są do spełnienia wymagań pracy w danym zawodzie. **Do zawodów regulowanych należą zawody medyczne: lekarz, pielęgniarka, położna; zawody prawnicze: adwokat, radca prawny, ale także zawody takie jak: geodeta, konserwator zabytków, logopeda, nauczyciel, pilot samolotowy i wiele innych**.

Informacje o zawodach regulowanych w krajach UE znajdują się na portalu internetowym [Europa.eu](https://europa.eu/youreurope/citizens/work/professional-qualifications/regulated-professions/index_pl.htm). Polskie instytucje rządowe udostępniły na swoich stronach procedury uzyskania prawa wykonywania zawodu regulowanego w Polsce przez obywateli Ukrainy, którzy opuścili swój kraj   
z powodu konfliktu zbrojnego.

Narodowy Fundusz Zdrowia uruchomił infolinię 800 190 590, na której udzielane są informacje o zasadach zatrudnienia w polskich placówkach personelu medycznego z Ukrainy. Oprócz informacji dla medyków infolinia jest dostępna również dla pacjentów onkologicznych i hematologicznych.

Poza Ministerstwem Zdrowia procedurę związaną z nadawaniem prawa wykonywania zawodu realizuje Izba Lekarska – informacje zawarte są na [stronie internetowej](https://izba-lekarska.pl/prawo-wykonywania-zawodu/).

**Praktyczne informacje związane z zatrudnianiem lekarzy** z Ukrainy można uzyskać też bezpośrednio od podmiotów zatrudniających personel medyczny oraz agencji pośrednictwa pracy specjalizujących się w tym obszarze – Prowork.PL (w zakładce [Aktualności/Praca dla lekarzy z Ukrainy 2022](https://prowork.pl/praca-dla-lekarzy-z-ukrainy-2022/)) i Worksol Group (zakładka [Rekrutacja personelu medycznego   
z Ukrainy](https://worksol.pl/pl/rekrutacja-personelu-medycznego-z-ukrainy/)).

Podobnie Ministerstwo Edukacji i Nauki udostępnia informację dla obywateli Ukrainy odnośnie **zasad zatrudniania w szkołach kadry pedagogicznej** i pomocy nauczyciela (zakładka [Zatrudnianie kadry pedagogicznej i pomocy nauczyciela w szkołach – informacja dla obywateli Ukrainy](https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/zatrudnianie-kadry-pedagogicznej-i-pomocy-nauczyciela-w-szkolach--informacja-dla-obywateli-ukrainy)).

Informacje te udostępniane są również przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji – zakładka [Zatrudnianie w szkołach kadry pedagogicznej z Ukrainy – informacja](https://www.frse.org.pl/aktualnosci/zatrudnianie-w-szkolach-kadry-pedagogicznej-z-ukrainy-informacja).

Na stronach rządowych utworzono także specjalny link do formularza dla **szukających zatrudnienia jako pomoc nauczyciela** (strona internetowa Ministerstwa Edukacji i Nauki, zakładka [Pomoc nauczyciela – sprawdź oferty pracy!](https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/pomoc-nauczyciela---zglos-sie-i-wypelnij-formularz)).

# POMOC BRANŻOWA I INSTYTUCJONALNA

W pomoc obywatelom Ukrainy, którzy chcą podjąć pracę w Polsce, zaangażowało się wiele organizacji branżowych i instytucji publicznych:

▶ [Polsko-Ukraińska Izba Gospodarcza](https://www.pol-ukr.com/) stanowi źródło wiedzy, wsparcia, inspiracji, wymiany doświadczeń i kontaktów, które służą rozwojowi polsko-ukraińskiej współpracy. Izba pełni funkcję łącznika pomiędzy przedsiębiorstwami członkowskimi a innymi instytucjami   
i organizacjami wpierającymi przedsiębiorców. Pomoc uzyskają obywatele Ukrainy, którzy z powodu wojny musieli przerwać prowadzenie biznesu   
w Ukrainie – Izba jest jednostką uprawnioną m.in. do wydawania zaświadczeń o zaistnieniu siły wyższej. W Izbie znajdą pomoc również osoby, które chcą rozpocząć działalność gospodarczą lub podjąć pracę w Polsce – Izba współpracuje z agencjami pośrednictwa pracy.

▶ [Polska Izba Druku](http://www.izbadruku.org.pl/) wspólnie z innymi organizacjami samorządu gospodarczego branży poligraficzno-konwertograficznej deklaruje wolę pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy, którzy mają w tej branży wykształcenie lub doświadczenie, wcześniej podjęli naukę i są uczniami profilowanych szkół zawodowych albo studentami uczelni wyższych oraz nauczycielami placówek dydaktycznych kształcących w tym obszarze.

▶ [Stowarzyszenie Księgowych w Polsce](https://skwp.pl/) (SKwP) oferuje ukraińskim księgowym pomoc poprzez m.in.: udział w bezpłatnych kursach języka polskiego, kursach zawodowych, możliwość zamieszczenia własnej oferty na stronie internetowej skwp.pl. O szczegółach można dowiadywać się   
w poszczególnych oddziałach SKwP.

▶ Platforma internetowa branży kreatywnej – [AdAid.eu](https://adaid.eu/) umożliwia zamieszczanie ogłoszeń o wolnych miejscach pracy, łączy ukraińskich specjalistów ds. reklamy z pracodawcami z innych krajów europejskich.

▶ [Stowarzyszenie Beauty Razem](https://beautyrazem.pl/), które skupia przedsiębiorców   
i specjalistów z branży kosmetycznej organizuje szeroki zakres pomocy dla uchodźców z Ukrainy, w tym również w zakresie pracy. Informacje znajdują się na stronie beautyrazem.pl w zakładce Ukraina, a także na fanpage’u stowarzyszenia na Facebooku.

# TOMASZ SIERADZ, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie - komentarz

Wojna na Ukrainie powoduje zmiany strukturalne w zatrudnieniu cudzoziemców. Na Mazowszu szczególnie odczuwalne są deficyty pracowników w wielu branżach i ten trend wzmacnia się. Dotyczy to: prac prostych w przemyśle i budownictwie, wykwalifikowanych pracowników budowlanych, magazynierów, kierowców C+E i kierowców autobusów. Bez obecności cudzoziemców wiele branż zmuszonych byłoby nawet ograniczać produkcję i rozwój.

Ubiegły rok na Mazowszu był **rekordowy po względem liczby wydanych zezwoleń na pracę dla cudzoziemców** (ponad 104 tysiące)   
i oświadczeń o powierzeniu pracy cudzoziemcowi (347 tysięcy). Zawody,   
w których najczęściej wydawano zezwolenia to: kierowcy samochodów ciężarowych, murarze i malarze budowlani.

Od wybuchu wojny wielu mężczyzn z Ukrainy wyjechało z Polski, rezygnując z pracy. Postawiło to niektóre firmy przed problemami kadrowymi, np. według szacunków branży transportowej na Ukrainę mogła wrócić nawet 1/3 kierowców. Podobnie jest w branży hotelarskiej, gdzie braki kadrowe sięgają kilkudziesięciu tysięcy pracowników. Przygotowanie obywateli Ukrainy, w szczególnie deficytowych zawodach: housekeeping, kelner i pomoc kuchenna, pomogłyby uzupełnić deficyty w zatrudnieniu.

Nie wszystkie prace wykonywane przez mężczyzn zrealizują kobiety. Może to pogłębić problemy kadrowe na stanowiskach wymagających wykonywania ciężkich prac fizycznych, m.in. w branży budowlanej. Zyskać za to może np. branża gastronomiczna, turystyczna czy magazynowa.

Uchodźcy stanowią także odmienną grupę pracowników niż przyjeżdżający dotychczas do Polski obywatele Ukrainy. Wymagają oni często pomocy w adaptacji do nowych warunków, wsparcia w opiece nad dziećmi, pomocy psychologicznej lub przekwalifikowania zawodowego. W kontekście wypełniania deficytów branżowych wiele zależy od różnorodnych programów wsparcia oraz elastyczności samych pracodawców.

Obecnie najczęstsze branże, w których zatrudniani są obywatele Ukrainy na Mazowszu to: magazynowanie i przechowywanie towarów – 8 procent, uprawa drzew i krzewów owocowych – 6 procent, restauracje i placówki gastronomiczne – 4 procent.

# DANE KONTAKTOWE:

POLSKA IZBA DRUKU

• [Polska Izba Druku](http://www.izbadruku.org.pl/)

• [izbadruku@izbadruku.org.pl](mailto:izbadruku@izbadruku.org.pl)

• tel. 22 295 03 95, 22 295 03 96

# LINKI DO AGENCJI, W KTÓRYCH ZNAJDUJĄ SIĘ OFERTY PRACY W JĘZYKU UKRAIŃSKIM ORAZ INNE FORMY WSPARCIA DLA OBYWATELI UKRAINY

• [Polskie Forum HR](https://www.polskieforumhr.pl/wsparcie-w-zatrudnieniu/)

• [Randstad](https://www.randstad.pl/wsparcie-randstad-dla-pracownikow-z-ukrainy/)

• [Adecco](https://www.adecco.pl/pl-pl/pobota)

• [Gi Group](https://www.pl.gigroup.com/poradniki/solidarni-z-ukraina/)

• [Grupa Progres](https://grupaprogres.pl/)

• [IPF Group](https://ipf.jobs/)

• [GoWork](https://www.gowork.pl)

POLSKO-UKRAIŃSKO IZBA GOSPODARCZA

• [Polsko-Ukraińska Izba Gospodarcza](https://www.pol-ukr.com/)

• [info@pol-ukr.com](mailto:info@pol-ukr.com) tel. 22 827 00 81, 22 827 10 79

# INFORMACJE I PROCEDURY O ZAWODACH REGULOWANYCH W KRAJACH UE

• [Pomoc UE dla Ukrainy](https://europa.eu/youreurope/citizens/index_pl.htm)

• [Praca dla personelu medycznego z Ukrainy](https://www.gov.pl/web/zdrowie/praca-dla-personelu-med-z-ukrainy)

• [Ministerstwo Zdrowia – informacja dla lekarzy i dentystów](https://www.gov.pl/web/zdrowie/jestes-lekarzem-lub-lekarzem-dentysta)

• [Ministerstwo Zdrowia – informacja dla pielęgniarek i położnych](https://www.gov.pl/web/zdrowie/jestes-pielegniarka-lub-polozna)

• [Ministerstwo Zdrowia – informacja dla ratowników medycznych](https://www.gov.pl/web/zdrowie/uzyskaj-zgode-na-wykonywanie-zawodu-ratownika-medycznego-na-terytorium-rzeczypospolitej-polskiej)

# STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH W POLSCE I ODDZIAŁY OKRĘGOWE

• [Stowarzyszenie Księgowych w Polsce](https://skwp.pl/) tel. 885 305 645

• [Oddziały okręgowe](https://skwp.pl/o-skwp/oddzialy-okregowe/)

• [Oferty pracy dla księgowych](https://skwp.pl/stowarzyszenie/oferty-pracy-dla-ksiegowych/)

• [Kursy dla Uchodźców z Ukrainy (Łódź)](https://lodz.skwp.pl/kursy/kursy-%20-dla-uchodzcow-z-ukrainy/)

• [Bydgoszcz – aktualności Solidarni z Ukrainą](https://bydgoszcz.skwp.pl/aktualnosc/solidarni-z-ukraina/)

Ochrona uchodźców z Ukrainy w Polsce i UE

AUTOR: JANUSZ WOJCIESZEK-ŁYŚ

Na mocy specustawy z 12 marca 2022 roku uchodźcy   
z Ukrainy mają możliwość legalnego zatrudnienia w Polsce, ubiegania się o finansową jednorazową pomoc doraźną oraz korzystania ze świadczeń społecznych takich jak 500+



Uciekinierzy wojenni mogą również ubiegać się o pomoc finansową w Polsce poprzez agendę [ONZ UNHCR](https://help.unhcr.org/poland/pl/informacje-dla-osob-pochodzacych-z-ukrainy/). Ograniczeniem, w przypadku ubiegania się o wsparcie finansowe z funduszy ONZ, jest dostępność – po złożeniu wniosku on-line należy po wyznaczeniu terminu spotkania osobiście przyjechać do punktu w Warszawie lub Krakowie (być może wkrótce będzie też taka możliwość w innych polskich miastach). Z kolei w przypadku ubiegania się o świadczenia poprzez instytucje pomocy społecznej należy liczyć się z koniecznością tłumaczenia przysięgłego dokumentów z języka ukraińskiego na język polski, co może wiązać się w przypadku kilku dokumentów ze znacznymi kosztami Jest to realna bariera w dostępie do świadczeń. Osoby przyjmujące pod swój dach uciekinierów także mogą ubiegać się o dofinansowanie w kwocie 40 zł dziennie przez okres do 120 dni.

# KURSY JĘZYKA POLSKIEGO DLA UCHODŹCÓW

Skala prowadzonych przez Rosję działań wojennych, ogrom zniszczeń oraz przemoc kierowana wobec obywateli Ukrainy nie pozostawiają złudzeń co do tego, iż uciekinierzy nie będą mogli szybko powrócić do swego kraju. Kolejnymi krokami dla tych, którzy zdecydują się pozostać w Polsce, będzie nauka języka polskiego, podjęcie zatrudnienia oraz dostęp dzieci do polskiego systemu edukacyjnego. Dlatego różne podmioty, w tym urzędy pracy, uruchamiają kursy języka polskiego dla uchodźców z Ukrainy. Przykładowo w Radomiu taki kurs trwa w Powiatowym Urzędzie Pracy – planowane są już kolejne edycje. Kurs języka polskiego uruchomiła także Biblioteka Publiczna w Radomiu.

# LEGALNA PRACA

Każdy uciekinier z Ukrainy, który wjechał na teren Polski od dnia 24 lutego br., ma prawo do legalnego pobytu przez 18 miesięcy. **Obywatele Ukrainy (oraz osoby nie posiadające obywatelstwa tego kraju, ale objęte ustawą specjalną z dnia 12 marca 2022 r.) mają prawo do pracy na terenie RP bez przeprowadzania dodatkowych formalności.** Pracodawca ma obowiązek zgłosić ten fakt – poprzez system elektroniczny www.praca.gov.pl – do powiatowego urzędu pracy w ciągu 14 dni od podjęcia pracy przez uchodźcę.

Obywatel Ukrainy ma prawo zarejestrować się w powiatowym urzędzie pracy jako bezrobotny lub poszukujący zatrudnienia. Może też korzystać z dostępnych kursów i szkoleń, a także – podobnie jak obywatele polscy – ubiegać się o wsparcie na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Warunkiem prowadzenia działalności gospodarczej jest **posiadanie numeru PESEL**. Uchodźcy mogą w pełni korzystać także z innych instrumentów rynku pracy, takich jak pośrednictwo i poradnictwo zawodowe.

Ustawa umożliwia rejestrację w powiatowych urzędach pracy kobietom powyżej 60. roku życia oraz mężczyznom powyżej 65. roku życia. W uzasadnionych przypadkach możliwa jest rejestracja osób, które nie posiadają wymaganego kompletu dokumentów. Uzyskanie PESEL otwiera drogę także do innych świadczeń oraz korzystania z systemu instytucji publicznych, np. służby zdrowia.

Oferty zatrudnienia kierowane do obywateli Ukrainy można znaleźć na wielu dużych polskich portalach z ofertami pracy. Wiele z nich posiada również ukraińską wersję językową. Prywatne agencje pośrednictwa również udostępniają oferty pracy, z których mogą oni skorzystać.

# DOSTĘP DO RYNKU PRACY NA TERENIE UE

W przypadku usług sieci EURES, mocą decyzji wykonawczej Komisji Europejskiej, osoby uciekające przed działaniami wojennymi na Ukrainie otrzymują ochronę w państwach członkowskich UE poprzez zezwolenie na pobyt, dostęp do rynku pracy, zakwaterowanie, opiekę zdrowotną, zabezpieczenie społeczne oraz opiekę nad dziećmi. Mogą również korzystać   
z usług EURES, ale tylko w państwie członkowskim, które zapewniło ochronę czasową. Zgodnie z decyzją wykonawczą Rady UE osoba korzystająca   
z ochrony czasowej ma prawo do przemieszczania się po terenie państw wspólnoty przez 90 dni w okresie 180 dni. Jednak wyjazd obywatela Ukrainy z Polski na okres dłuższy niż miesiąc pozbawia go uprawnień wynikających   
z ustawy specjalnej.

# OGRANICZENIA MOBILNOŚCI ZAWODOWEJ W UE

Nie oznacza to więc możliwości swobodnego przemieszczania się   
w celu podjęcia zatrudnienia na terenie państw UE. W przypadku chęci delegowania przez pracodawcę uciekiniera z Ukrainy do innego państwa członkowskiego UE, od przepisów tego państwa zależy, czy osoba ta będzie mogła wykonywać pracę w charakterze pracownika delegowanego przez pracodawcę z Polski. Pracodawca powinien zweryfikować, czy ta forma zatrudnienia jest dopuszczalna. Ponadto wyjazd dłuższy niż miesiąc może skutkować utratą statusu osoby chronionej mocą ustawy specjalnej, co   
z kolei może skutkować konsekwencjami dla polskiego pracodawcy, gdyby wyjazd związany był z delegowaniem pracownika.

Należy dodać, że przepisy unijne obejmują nie tylko obywateli Ukrainy, ale też bezpaństwowców oraz obywateli państw innych niż Ukraina, którzy korzystali z ochrony prawnej lub równoważnej ochrony krajowej w tym państwie. Wśród państw UE wyjątek stanowi Dania, która nie uczestniczy   
w realizacji decyzji wykonawczej i nie podlega jej stosowaniu. Ochrona czasowa będzie obowiązywać jeden rok – z możliwością przedłużenia.

# PROBLEMY Z ADAPTACJĄ

W przypadku zatrudnienia należy wziąć pod uwagę strukturę osób, które uciekły przed wojną w Ukrainie. Są to w większości kobiety oraz osoby starsze. Wśród nich jest też bardzo wiele matek z dziećmi. Ma to wpływ (poza kwalifikacjami zawodowymi oraz barierą językową) na możliwość podjęcia pracy. Trudno oczekiwać, aby kobiety wychowujące dzieci mogły skorzystać z ofert pracy, gdzie godziny pracy są zmienne lub wiąże się to   
z dłuższym dojazdem do miejsca zatrudnienia. Jak wynika z obserwacji pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Radomiu, zwłaszcza osoby starsze, które do tej pory nie opuszczały swojego kraju, mają trudności w odnalezieniu się w Polsce. Z trudem przychodzi im też nauka języka. Część z nich decyduje się powrócić do kraju i szukać schronienia na terenach, gdzie działania wojenne nie są tak intensywne.

Osobom, które potrzebują wsparcia, doradztwa prawnego i pomocy psychologicznej w języku ukraińskim, **przychodzą z pomocą m.in. organizacje pozarządowe**. Wśród nich: **Fundacja Nagle Sami, Fundacja Ocalenie, Polskie Forum Migracyjne, Laboratorium Psychoedukacji oraz Centrum Medyczne Damiana**. Takie wsparcie kierowane jest też do rodzin przyjmujących uchodźców. Różne formy pomocy, w tym także doradztwa prawnego lub pomocy psychologicznej, są ważne, gdyż możliwość ubiegania się o wsparcie (także finansowe) okazuje się w praktyce trudna do realizacji w zderzeniu z koniecznością wypełnienia procedur administracyjnych, barierą językową, kosztami tłumaczenia dokumentów lub też ich brakiem. W przypadku zatrudnienia trzeba zapobiegać wykorzystywaniu lub przypadkom oszustwa wobec osób znajdujących się w trudnej sytuacji i nie znających polskich realiów.

Marszałkowska 77/79 pomoc   
i bezpieczeństwo

Autor: URSZULA MURAWSKA

Dla wszystkich, którzy musieli uciec przed wojną   
z własnych domów, życie w nowym miejscu powinno oznaczać przede wszystkim spokój, dach nad głową, bezpieczną rodzinę, dostęp do ochrony zdrowia i edukacji. Kolejnym krokiem jest praca. To ona da poczucie stabilności i niezależności

Od 15 marca działa w centrum stolicy **Punkt obsługi obywateli Ukrainy, utworzony przez Urząd Pracy m.st. Warszawy**. Adres Marszałkowska 77/79 stał się ważnym punktem na pomocowej mapie. Poszukujący pracy uchodźcy mogą tu, z pomocą tłumacza języka ukraińskiego, zarejestrować się, szukać ofert pracy, poznać sytuację na lokalnym rynku pracy i ofertę szkoleniową.

# PRZEDE WSZYSTKIM KOBIETY

Do 25 maja zarejestrowaliśmy już 2 590 osób (2 363 kobiety i 227 mężczyzn), spośród których wyższe wykształcenie posiada 58 proc. a średnie 37 proc., język polski w stopniu komunikatywnym zna 33,2 proc., angielski na różnych poziomach 36,1 proc.

**Obsłużyliśmy w tym czasie ponad 8 019 osób** rejestrując, udzielając informacji, prowadząc usługę pośrednictwa pracy, przekazując oferty pracy zarówno w trakcie wizyt osobistych, jak i drogą mailową lub za pomocą sms. Zapewniliśmy obsługę w ich języku ojczystym dzięki zatrudnieniu nie tylko tłumaczy, ale również osób w rejestracji i pośrednictwie pracy z dobrą znajomością języka ukraińskiego lub rosyjskiego.

Od samego początku rozpoczęliśmy działania ukierunkowane na pozyskiwanie ofert pracy skierowanych również do uchodźców z Ukrainy. Od połowy marca br. wpłynęło ich 444 na 2 544 miejsca pracy. W tym czasie za pośrednictwem portalu Praca.gov.pl wpłynęło do naszego Urzędu już 17 515 powiadomień dotyczących zatrudnienia obywateli Ukrainy. – Zależy nam na tym, żeby jak najwięcej naszych gości mogło znaleźć pracę zgodną z ich kwalifikacjami – podkreśla dyrektor Urzędu Pracy m.st. Warszawy **Monika Fedorczuk**.

# POTRZEBNA NAUKA JĘZYKA

Najczęściej zgłaszane wolne stanowiska pracy dotyczą branż: gastronomia (kelnerzy, bariści, kucharze, pomoce kuchenne), handel (w tym sprzedawcy, kasjerzy), medycyna, transport i logistyka (w tym pakowacze, magazynierzy, wykładacze towaru), księgowość, usługi opiekuńcze (opieka nad dziećmi, osobami starszymi i osobami niepełnosprawnymi), sprzątanie (w tym hotelarstwo), telemarketing, edukacja, IT.

Prowadzony punkt już od pierwszych dni swojego działania pokazał, że głównymi klientkami są kobiety, które uciekły z dziećmi przed wojną. Są zdeterminowane do podjęcia pracy. Chcą powoli układać życie w nowym miejscu, chcą być samodzielne, nie oczekują wyłącznie pomocy socjalnej, ale pracy.

– Bardzo potrzebują naszego wsparcia. Są to osoby z różnymi kwalifikacjami. Wiele z nich ma wyższe wykształcenie. Chcą pracować, uczyć się i żyć wspólnie z nami – mówi **Monika Fedorczuk**. – To, co może być problemem przy poruszaniu się po rynku pracy, to brak znajomości języka polskiego. Wiele instytucji i organizacji uruchamia bezpłatne kursy języka polskiego dla uchodźców, ale te miejsca bardzo szybko są zapełniane. My podejmujemy bardzo szerokie działania zmierzające do zapewnienia osobom zarejestrowanym jako bezrobotne szkoleń z języka polskiego, które mogą znacząco ułatwić skuteczne znalezienie pracy, pozwolą lepiej i bezpieczniej poruszać się po nieznanym im do tej pory rynku pracy, w zasadzie w zupełnie nowej rzeczywistości. Dodatkowo kolejne kursy języka polskiego planujemy rozbudować o ukierunkowanie na konkretną branżę i rodzaj pracy, którą zamierzają wykonywać w Polsce. Wystąpiliśmy w związku z tak masową potrzebą szkolenia uchodźców do Ministra Rodziny i Polityki Społecznej   
o środki z rezerwy, w ramach których zapewnimy szkolenia językowe pięciuset osobom – podkreśla dyrektor Urzędu Pracy m.st. Warszawy.

# UCHODŹCA NA RÓWNYCH PRAWACH

Warszawscy pracodawcy nieustannie poszukują kandydatów na wolne stanowiska pracy. W różnych zawodach, z różnymi kwalifikacjami. Potrzeby stołecznego rynku są bardzo duże. Od początku konfliktu prowadzimy bardzo aktywną kampanię informacyjną skierowaną do stołecznych pracodawców, zapraszamy ich do składania ofert pracy i pomocy uchodźcom, właśnie poprzez tworzenie stanowisk pracy dla naszych gości. Akcja odbywa się pod hasłem: Pracodawcy! Pomóżmy uchodźcom z Ukrainy, szczegółowe informacje znajdują się na portalu Warszawa.praca.gov.pl w zakładce Pracodawcy pomóżmy uchodźcom z Ukrainy.

Dziś, w warunkach wojny w Ukrainie, dzięki stworzonym możliwościom przyjmowania do pracy obywatelek i obywateli Ukrainy w uproszczonych procedurach, każdy kto przebywa legalnie w Polsce, może podjąć zatrudnienie. W formularzu zgłoszenia ofert pracy przygotowaliśmy możliwość zaznaczenia przez przedsiębiorców, że są zainteresowani również osobami z Ukrainy. Złożone w Urzędzie Pracy m.st. Warszawy oferty pracy   
z zaznaczoną opcją zatrudnienia osoby z Ukrainy pojawiają się w **Centralnej Bazie Ofert Pracy**, również w języku ukraińskim. Pomagamy w rekrutacji pracowników. Jeśli kandydat potrzebuje dodatkowych kwalifikacji, będziemy kierowali go na szkolenia zawodowe i je finansowali, zgodnie z potrzebami zgłoszonymi przez pracodawcę, tak jak w przypadku wszystkich osób bezrobotnych. Będziemy też na takich samych, obowiązujących zasadach wykorzystywali instrumenty rynku pracy potrzebne przy tworzeniu miejsc pracy dla osób bezrobotnych z Ukrainy. Pierwsze umowy z pracodawcami już podpisujemy. Prowadzimy cały czas rekrutację na wolne stanowiska pracy zgodnie ze zgłoszonym zapotrzebowaniem, organizujemy też **duże spotkania w punkcie na Marszałkowskiej**.

# „BĄDŹMY SOLIDARNI! DAJĄC PRACĘ MOŻESZ NAPRAWDĘ POMÓC”

Do tej niezwykle ważnej kampanii włączył się Prezydent m.st. Warszawy **Rafał Trzaskowski**. W nakręconym specjalnie spocie prezydent zaapelował do warszawskich przedsiębiorców: **„Bądźmy solidarni! Dając pracę możesz naprawdę pomóc”**.

Do wszystkich miejsc, w których zgromadzone są większe grupy Ukraińców, przekazujemy informacje o działającym Punkcie obsługi obywateli Ukrainy. Prowadzimy kampanie informacyjne w warszawskim metrze, w komunikacji miejskiej, w urzędach dzielnic m.st. Warszawy, tam gdzie nadawane są numery PESEL. Informujemy szeroko o oferowanym przez nas wsparciu i o tym, jak samodzielnie poszukiwać pracy – przede wszystkim z wykorzystaniem Centralnej Bazy Ofert Pracy na portalu Oferty. praca.gov.pl, gdzie dostępne są m.in. oferty warszawskie tłumaczone na język ukraiński, a także informujemy o szeregu możliwości znalezienia pracy przez portale komercyjne: Pracuj.pl, Praca.pl, Infopraca.pl, Adecco.pl, Antal.pl, Aplikuj.pl, Olx.pl, z którymi podpisaliśmy stosowne listy intencyjne o współpracy lub poprzez stworzoną specjalnie przez ABSL – stowarzyszenie firm sektora nowoczesnych usług biznesowych w Polsce – zakładkę, która udostępnia kandydatom z Ukrainy możliwość zapoznania się z bardzo szeroką ofertą pracy w firmach członkowskich, będących częścią międzynarodowych, stabilnych i silnych organizacji, tak aby informacja   
o wolnych miejscach pracy dotarła do jak największej liczby zainteresowanych osób.

– Promując zatrudnienie w Warszawie, przypominamy każdej zainteresowanej osobie, że pośrednictwo pracy w Polsce jest bezpłatne i nikt nie ma prawa pobierać za nie opłat. Podpowiadamy, jakie są warunki podejmowania pracy w Polsce, obowiązujące prawo co do zawierania/ podpisywania umów i oczywiście przestrzegamy, że pracodawca nie ma prawa zatrzymywać jakichkolwiek dokumentów, np. paszportu – wyjaśnia koordynator punktu **Dariusz Garbacki**.

# NOWE MIEJSCE DO ŻYCIA

Każdego dnia do Warszawy napływają kolejne osoby z Ukrainy. Ostatnie dane Urzędu m.st. Warszawy wskazują, że w chwili obecnej   
w Warszawie przybywa ponad 300 tys. uchodźców. Goście z Ukrainy będąc   
w Warszawie – oprócz zakwaterowania, pomocy humanitarnej – potrzebują pracy, aby móc funkcjonować w stolicy i starać się usamodzielnić.

Wielu z nich już podjęło pracę, dzieci rozpoczynają naukę   
w stołecznych szkołach lub korzystają z przedszkoli. Pamiętajmy, że część z nich pozostanie z nami dłużej, będą naszymi sąsiadami i współpracownikami. Tutaj znajdują swoje nowe miejsce do życia i pracy.

Pomagajmy uchodźcom z Ukrainy żyć w spokoju, godnie i bezpiecznie.

Całe życie w dwóch walizkach

Z Tatianą Borisową – lekarką ginekolog, uchodźczynią ze wschodniej Ukrainy rozmawiały Wiesława Lipińska   
i Weronika Kowalska, tłumaczenie Wiktoria Kupets



**Wiesława Lipińska: Skąd Pani pochodzi?**

**Tatiana Borisowa**. Razem z mężem mieszkałam w Siewierodoniecku, w obwodzie ługańskim. Jestem lekarzem ginekologiem, przez 30 lat pracowałam w tamtejszym miejskim szpitalu na oddziale ginekologicznym.

**Weronika Kowalska: W jakich okolicznościach przyjechała Pani do Polski?**

**TB**: Gdy zaczęła się wojna nie chcieliśmy z mężem uciekać. Planowałam, że zostaniemy w Siewierodoniecku. Mniej więcej przez miesiąc zarówno ja, jak i moi sąsiedzi mieszkaliśmy w piwnicy naszego budynku. Mieliśmy zapasy wody i leków. Na ile się dało przystosowaliśmy piwnicę do życia, mogliśmy tam coś ugotować. Niestety pod koniec marca zaczęły się częstsze bombardowania. Jeden z pocisków trafił w nasz budynek, wypadły wszystkie szyby z okien i właśnie wtedy uznaliśmy, że chyba nie ma już na co czekać, że to niebezpieczne i że możemy w każdej chwili być zasypani w tej piwnicy.

**WL: Jak wyglądała codzienność w tych dniach?**

**TB**: Niedługo przed wybuchem wojny mój mąż miał zawał i nie czuł się najlepiej. Nie mógł mieszkać ze mną w piwnicy. Gdy słyszeliśmy alarmy przeciwlotnicze albo bombardowania, sama uciekałam do piwnicy, a mąż niestety musiał zostawać w mieszkaniu. Kiedy pocisk trafił w nasz budynek, mąż przez ten huk stracił słuch. Ja sama przez trzy, cztery dni nie byłam   
w stanie odważyć się, żeby pójść po samochód, który stał trzysta metrów od naszego budynku. W końcu kiedy odważyłam się wyjść, postanowiliśmy się spakować – tak jak trzy inne rodziny. Podjęliśmy decyzję, żeby uciekać.

**WK: Jak dużo osób zostało w Pani rodzinnym mieście?**

**TB**: Z informacji w mediach wynika, że w mieście pozostało około 20 tys. mieszkańców. Przed wojną w Siewierodoniecku mieszkało 140 tys. osób.

**WK: Jak wyglądało miasto, gdy wyjeżdżaliście?**

**TB**: Mnóstwo budynków zostało zburzonych, nie działały szpitale, nie było jak otrzymać ani udzielać pomocy. Dwóch moich znajomych lekarzy, kiedy stracili swoje domy, zamieszkało w naszym szpitalu. To były straszne historie. Jak choćby kobiety w ciąży, która przez ostrzał nie mogła dostać się do szpitala. Kiedy już dotarła na miejsce, niestety okazało się, że jej dziecko nie żyje, ale i ona była już w tak złym stanie, że nie udało się jej uratować. Kobieta zmarła na ich oczach i przez dobę leżała martwa, bo nie było jak jej pochować. To były straszne chwile…

**WL: Co zabraliście ze sobą?**

**TB**: Mój mąż jest pracownikiem naukowym, dyrektorem badawczego instytutu chemicznego, ja jestem ginekologiem, więc mieliśmy naprawdę dobre warunki życia w Ukrainie. Mieszkaliśmy w 170-metrowym mieszkaniu, mieliśmy działkę za miastem, nad jeziorem. Bardzo trudno było zostawić to wszystko. Zdecydować, żeby zabrać ze sobą tylko najważniejsze rzeczy. Wszystko zmieściłam w dwóch walizkach. Już miesiąc przed wyjazdem spakowałam jedną taką walizkę, można powiedzieć ewakuacyjną – zawierała głównie dokumenty osobiste, papiery dotyczące mieszkania, dyplomy zawodowe. Wszystko co wydawało się najważniejsze. Później dopakowałam już tylko rzeczy osobiste, które były nam najbardziej potrzebne w drodze   
i rzeczy niezbędne dla kota, bo jego też zabraliśmy ze sobą.

Gdy pod koniec marca wyjeżdżaliśmy z Ukrainy było zimno, jakieś minus pięć stopni. Ostatniej nocy zaczęłam się zastanawiać, gdzie trafimy, jaka będzie pogoda, ile spędzimy tam czasu, więc pomyślałam, że powinnam dopakować trochę letnich ciuchów. Na całe szczęście, bo gdy dojechaliśmy do Polski, tu było już ciepło. Bardzo się ucieszyłam z mojej zapobiegliwości (śmiech).

**WK: A czy Pani wie, co się dzieje z Pani domem?**

**TB**: Niestety nie wiem. Gdy wyjeżdżaliśmy, w budynku zostały tylko cztery osoby, które nie wychodziły nawet na zewnątrz. Teraz w całym Siewierodoniecku nie ma sieci komórkowej, więc nie ma możliwości, żeby się skontaktować z kimkolwiek.

**WL: Czy wyjeżdżając ze swojego domu wiedzieliście Państwo dokąd jedziecie?**

**TB**: Mamy w Polsce przyjaciół, których znamy od dwudziestu lat – Tadeusza i Krystynę. Gdy tylko zaczęła się u nas wojna, zadzwonili do nas proponując, żebyśmy do nich przyjechali – mówili: „my tu na was czekamy”. Ale ja podziękowałam, mówiłam: „Tadeusz, to jest za daleko, to są dwa tysiące kilometrów, ja nigdy tak długo nie jechałam. To nierealne”. Bałam się tej podróży. Mąż był już wtedy chory, wiec ja miałam prowadzić samochód przez całą drogę. Ale z czasem zrozumiałam, kiedy już cała Ukraina była bombardowana, płonęły miasta, że to może być jedyny ratunek.

**WK: Jak wyglądała trasa, którą Państwo jechaliście – były tam działania zbrojne?**

**TB**: Było bardzo niebezpiecznie. Około sto pięćdziesiąt kilometrów do Krematorska, to był koszmar. Latały pociski, słychać było wybuchy, włączały się alarmy przeciwlotnicze – wszystko to było wokół. Po drodze mijaliśmy bardzo dużo punktów, w których wojsko sprawdzało dokumenty, tworzyły się kolejki samochodów, które próbowały się przedostać. Gdy staliśmy w tej kolejce, nie wiedziałam, czy jakiś pocisk , nie trafi w samochód. Za Krematorskiem na szczęście było już trochę spokojniej. Przed samą wojną udało mi się zatankować cały bak paliwa. To ogromne szczęście, bo później okazało się, że paliwo jest dostępne dopiero jakieś dwieście kilometrów od nas. Wszędzie były pustki. Jak to u nas mówią: wsiedliśmy do ostatniego wagonu w ostatnim odjeżdżającym pociągu.

**WK: Ile czasu trwała podróż?**

**TB**: Jechaliśmy cztery dni. Zrobiliśmy trzy przystanki. Pierwszy jakieś dwieście kilometrów od naszego domu – spaliśmy jedną noc u znajomych, potem w Umaniu syn zorganizował nam hotel i trzeci raz mieliśmy postój we Lwowie, też u naszych znajomych. Potem jechaliśmy już do granicy z Polską, gdzie dotarliśmy 26 marca. Tam odebrali nas nasi przyjaciele, którzy specjalnie po nas przyjechali. I jechaliśmy już za nimi.

**WL: Jakie pierwsze wrażenia miała Pani po przyjeździe do Polski?**

**TB**: Cicho. Cicho. Mieszkamy teraz w Warszawie na Bemowie. Niedaleko jest lotnisko. Więc dla mnie po tej traumie każdy start samolotu, to było przerażenie. Myślałam, że Putin atakuje Polskę. Nie mogłam się przyzwyczaić i jakoś sobie tego wytłumaczyć. Znajomi musieli mi dawać leki uspokajające. Trochę czasu zajęło, żebym poczuła się bezpiecznie   
i zrozumiała, że tu nam nic nie grozi.

Z kolei pierwsze wrażenie na samej granicy to otwartość Polaków. Zanim przyjechali nasi znajomi, ludzie się nami zajęli – pokazywali nam, gdzie możemy zjeść, gdzie się ubrać, proponowali przejazd, nocleg, zamieszkanie. To było bardzo pozytywne, że Polacy otworzyli się na nas, chcieli wesprzeć. Nasi znajomi również bardzo się nami zaopiekowali. Pomogli nam we wszystkich formalnościach, wezwali karetkę do męża, który był w ciężkim stanie, pomagali wszystko załatwić w szpitalu, wykupili nawet programy telewizyjne po ukraińsku, żebyśmy mogli śledzić na bieżąco, co się u nas dzieje. Jestem bardzo wdzięczna za tę pomoc. To jest nieocenione.

**WL: A jakie warunki są tam, gdzie Państwo mieszkają?**

**TB**: Mieszkamy w domu. W jednym pokoju. To znaczy ja mieszkam, bo mąż obecnie przebywa w szpitalu. Jak uda mi się znaleźć pracę, to coś sobie wynajmiemy.

**WL: Jak Pani wyobraża sobie przyszłość? Widzi Pani możliwości pracy w swoim zawodzie?**

**TB**: Bardzo bym chciała pracować jako lekarz ginekolog. Złożyłam już wniosek do Ministerstwa Zdrowia i czekam na odpowiedź. W międzyczasie uczę się języka polskiego, ale mam na to dość mało czasu z powodu choroby męża. Jeżdżę do szpitala codziennie, załatwiam niezbędne sprawy. Bardzo bym chciała pójść na jakieś kursy stacjonarne, żeby szybciej nauczyć się języka. Tak więc robię wszystko, aby móc pracować w sowim zawodzie – jeśli nie uda się, będę szukać jakiejś alternatywy.

**WL: A jaka to alternatywa? Co by to mogło być?**

**TB**: Na razie nie mam pojęcia. Kilka dni temu przeczytałam na grupie na Facebooku, że planowany jest projekt stworzenia centrum pomocy medycznej dla Ukraińców i być może będą szukać ukraińskojęzycznych lekarzy. Gdyby projekt ruszył, może mogłabym pracować tam i pomagać moim rodakom.

**WK: Jak dowiedziała się Pani o naszym punkcie informacyjnym?**

**TB**: Trafiłam do punktu w zasadzie przypadkiem. Po przyjeździe do Polski okazało się, że pilnie potrzebujemy wyrobić PESEL dla męża, ze względu na jego leczenie. Przyjechałam na Młynarską 16 i po prostu pomyliłam wejścia, ponieważ rejestracja Urzędu m.st Warszawy znajduje się w tym samym budynku co Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie.

**WK: Jaką pomoc uzyskała Pani w naszym punkcie? Dowiedziała się Pani czegoś przydatnego dla siebie?**

**TB**: Dostałam spis i schemat tego, co powinnam zrobić, żeby się zarejestrować jako osoba poszukująca pracy. Otrzymałam również spis stron internetowych, na których mogę samodzielnie poszukać pracy. Bardzo się cieszę i jestem wdzięczna, że trafiłam tu przez „pomyłkę” (śmiech). Bardzo korzystna pomyłka.

**WL: Czy chce Pani zostać w Polsce?**

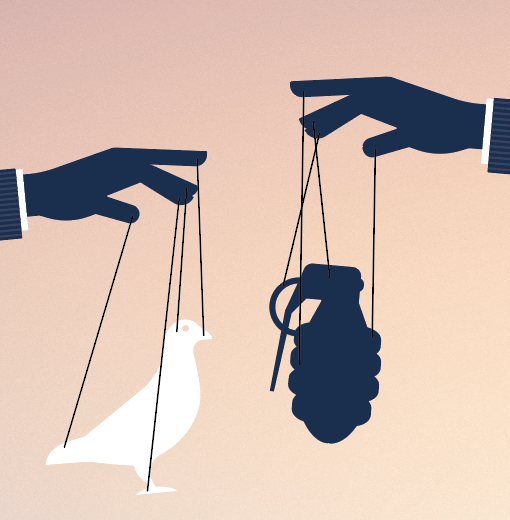
**TB**: U nas na razie nie ma do czego wracać… Stan zdrowia męża jest poważny. W Polsce lekarze naprawdę się nim zajęli, choć rokowania nie są najlepsze. Mimo tego, że nie miał nawet numeru PESEL, zaopiekowali się nim jak każdym innym pacjentem. Na Ukrainie nam w tej chwili nie pomogą, więc zdaję sobie sprawę, że choćby ze względu na męża musimy tu zostać prawdopodobnie na dłużej.

**Dziękujemy za rozmowę.**

Jeśli chcesz pokoju, przygotuj się do wojny

Autor: PAWEŁ TROJANOWSKI

Dwa miesiące temu składaliśmy sobie życzenia wielkanocne. Czy ktoś z nas w pierwszej kolejności życzył drugiej osobie pokoju na świecie? Szczerze mówiąc wątpię. Zdrowia? Tak, bo pandemia. Szczęścia? Na pewno, bo każdy chciałby je mieć, ale pokoju? Przecież pokój był tak oczywisty, jak to, że oddychamy powietrzem



Wojny w Polsce nie ma. Na szczęście, chociaż w kwietniu serwisy informacyjne podały, że Ukraina była w nocy ostrzeliwana rakietami z terenu lotniska w Brześciu. Brześć to miasto przygraniczne położone ok. 115 km od Siedlec, 215 od Warszawy. To na tyle blisko, by druga główna ulica   
w Siedlcach nazywała się Brzeska. O Polsce mówi się jako o „kraju frontowym”, co przyczynia się do spadku zainteresowania turystów zagranicznych przyjazdem do naszego kraju. Do tego ponad 2 miliony uchodźców wojennych, którzy być może staną się częścią lokalnej społeczności, choć dziś chcieliby jak najszybciej wrócić do swojej ojczyzny. Kwestie te nie tylko napawają niepokojem, ale powoli i sukcesywnie zmieniają reguły gry w każdej dziedzinie społeczno-gospodarczej, w tym również w kontekście rynku pracy.

Rynek pracy, jak każdy rynek jest zjawiskiem żywym. Uzależnionym od oczekiwań stron i podejmowanych przez nie decyzji. Na bieżąco staramy się go analizować, by przewidzieć, jak go stymulować i zadbać o to, by istniała na nim względna równowaga. Holistyczna stabilność rynku pracy jest oczekiwana przez gospodarkę, bo dzięki zgodnej odpowiedzi podaży na popyt łatwiej planować rozwój i inwestycje. Niestety 2022 rok, który rozpoczęliśmy z nadzieją, że najgorsze, czyli zagrożenie epidemiologiczne COVID-19 już za nami – rozpoczął się o wiele bardziej tragicznymi wydarzeniami. Każdy kto śledzi programy informacyjne, ma obraz tego   
z czym mierzy się Ukraina, Europa, a w konsekwencji cały świat, więc nie będę przytaczał szczegółów, chciałbym jednak zwrócić uwagę na skutki tych wydarzeń i wyzwania, które wywołują.

# WYZWANIA DLA RYNKU PRACY: IT, BEZPIECZEŃSTWO, MEDYCYNA, BUDOWNICTWO, EDUKACJA

Przez dłuższą chwilę zastanawiałem się, w jakiej, kolejności wymienić te pięć głównych obszarów wyzwań dla rynku pracy, bo każdy z nich zdaje się być równie ważny. Jednak bezapelacyjnie IT – czyli szeroko rozumiane technologie informatyczne muszą być wymienione jako pierwsze. Były szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego **gen. Stanisław Koziej** w wywiadzie dla TVN24 (3 marca 2022 r.) stwierdził, że wydatki na armię powinny być przeznaczane przede wszystkim na dokształcanie kadr, modernizację i rozwój nowoczesnych technologii. Zauważył, że nie powinniśmy się przygotowywać na wojnę współczesną, ale na wojny przyszłości. Drony, bezzałogowce, bieżące analizy satelitarne i dbanie o utrzymanie łączności, komunikacji – stały się obowiązkiem na dzisiaj, a nie wizją przyszłości. A za tym wszystkim stoi właśnie szeroko rozumiana technologia cyfrowa. Ona jest fundamentem pozostałych obszarów – nie tylko sfery bezpieczeństwa.

Medycyna współczesna w pełni korzysta z dobrodziejstw cyfryzacji,   
a przyszli medycy szkolą swoje umiejętności w **Centrach Symulacji Medycznej**. O istniejących dwóch takich centrach: jednym przy siedleckim Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym, drugim przy Collegium Mazovia Innowacyjnej Szkole Wyższej pisałem już we wcześniejszych wydaniach **Mazowieckiego Rynku Pracy**.

Budownictwo cierpiące na braki kadrowe też zmuszone jest do wykorzystywania wszędzie, gdzie to tylko możliwe, bardziej zaawansowanych rozwiązań technologicznych w miejsce pracy człowieka.   
A edukacja? Czy słyszeli Państwo o szkole w chmurze, realizowanej w Polsce np. przez Fundację Społeczeństwo? Jeśli nie – zapytajcie swoich dzieci – one już słyszały.

Według specjalistów HR ponad 50 proc. pracowników na świecie zmuszonych będzie do reedukacji cyfrowej, by sprostać zdynamizowanej przez pandemię, szalonej wręcz ewolucji cyfrowej rynku pracy. Eksperci podkreślają, że transformacja cyfrowa to nie tylko inwestycje w nowoczesne technologie, ale również nabywanie i rozwijanie nowych umiejętności. **Raport World Economic Forum „The Future of Jobs Report 2020”** potwierdza, że połowa pracowników będzie musiała przekwalifikować się do roku 2025. Dziś zarobki specjalistów od IT to kilkukrotny mnożnik średniej krajowej, a na tych najlepszych czeka świat z jeszcze grubszym portfelem – gotowy, by pozyskać ich w każdej chwili i zgodzić się na większość stawianych warunków.

W obszarze bezpieczeństwa warto zwrócić uwagę na to, że we współczesnych czasach stało się bardziej oczywistym niż kiedykolwiek wcześniej, iż należy być przygotowanym zarówno w obszarze bezpieczeństwa cyfrowego, bezpieczeństwa militarnego, jaki i w obszarze gotowości, by wiedzieć jak przetrwać w sytuacji nagłego i niespodziewanego kryzysu.   
W publikacji z 5 kwietnia 2022 r. „Bądź gotowy – poradnik na czas kryzysu   
i wojny”, umieszczonej na stronach Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, jak opisują autorzy: „Umiejętność radzenia sobie w sytuacjach zagrożenia jest niezwykle istotnym elementem budowania odpornego społeczeństwa, a to przekłada się bezpośrednio na odporność państwa. (…) Sytuacje kryzysowe mogą mieć różne podłoże – i nie zawsze musi to być intencjonalne działanie człowieka, ale np. wypadek/awaria w zakładzie przemysłowym, który wykorzystuje w procesie technologicznym niebezpieczne substancje – dlatego warto być przygotowanym. Wiedzieć, co oznaczają np. wyjące syreny, jak odwołuje się alarm, co należy wtedy zrobić.”

# RÓŻNE SCENARIUSZE

Si vis pacem, para bellum, czyli: jeśli chcesz pokoju, przygotuj się do wojny – mówi łacińskie przysłowie. Co nas może zaskoczyć? Może to być np. długotrwała przerwa w dostępie do energii elektrycznej, klęska żywiołowa. Te ryzyka muszą mieć przełożenie na podnoszenie kompetencji pracowników, by nie tylko byli świadomi zagrożeń, ale by byli przygotowani do reakcji na nie. Często niestety kwestie związane z bezpieczeństwem   
i higieną pracy, zasadami postępowania przeciwpożarowego, udzielania pierwszej pomocy lub przysposobienia obronnego są traktowane z nie do końca właściwą im powagą.

Pomijając fakt, czy Polsce grozi konflikt zbrojny, wielu ekspertów wskazuje, że tzw. blackout, czyli długotrwały brak energii elektrycznej jest aktualnie zagrożeniem bardzo realnym w krajach Europy Środkowej   
i Zachodniej. Embargo na surowce z Rosji i nieprzewidywalność dalszego rozwoju konfliktu u naszego wschodniego sąsiada tylko to ryzyko urealnia. Czy nasi pracownicy i nasze miejsca pracy są na to przygotowane? Niestety nie do końca. Okres transformacji ustrojowej, przemiany gospodarcze   
i społeczne nastawione były na dynamiczny rozwój, przy nie do końca zrozumiałym założeniu, że świat uwolnił się już od ryzyka wojen, kryzysów, klęsk i innych zagrożeń. Przesadzam? Proszę się zatem zastanowić: czy wiedzą Państwo, gdzie w pobliżu Państwa miejsca pracy lub zamieszkania znajduje się schron? Skąd wziąć maskę przeciwgazową, jak funkcjonować   
w sytuacji braku prądu, paliwa, wody?

Pandemia w bardzo krótkim czasie ukazała braki w świadomości   
i przygotowaniu do nagłego czy zaskakującego zagrożenia. Co gorsza wywołała nie do końca zrozumiały opór w stosowaniu się do zaleceń, co prawda utrudniających codziennie życie, ale jednak mających na celu dobro ogółu i ograniczenie rozprzestrzeniania się epidemii. Warto wyciągnąć z tej lekcji wnioski. Kwestie bezpieczeństwa powinny być traktowane priorytetowo i tak poważanie, jak tylko możliwe. Życie i zdrowie są najważniejsze, to nie slogan – to fakt. Podnoszenie kompetencji pracowników w zakresie umiejętności właściwego postępowania w sytuacji kryzysowej właśnie stało się po raz kolejny priorytetem, choć również po raz kolejny – nie lada wzywaniem.

# PORZĄDEK, JAKOŚĆ, PRZESTRZEGANIE ZASAD

Wojna na Ukrainie pokazuje, że zachodni świat – ze swoimi procedurami, kontrolami, audytami, standardami jakości – wygrywa   
z korupcją, kleptokracją i zakłamanymi raportami pisanymi ku zadowoleniu zwierzchnika. Nowoczesny, zachodni rynek pracy musi więc mieć na uwadze, że porządek, jakość i przestrzeganie zasad, które dzięki rozwiązaniom technologicznym mogą być z powodzeniem obecne w każdym miejscu pracy – pomaga i w dłuższej perspektywie działa z ogromną korzyścią na rozwój każdej organizacji. Jeśli raportujesz dla samego raportowania choć wiesz, że to bezsensowne, bo od biegania z pustą taczką domy się w górę nie pną; jeśli koloryzujesz raporty lub meldujesz to, co zwierzchnicy chcą usłyszeć, a nie to, co odzwierciedla rzeczywistość – już nie tylko podcinasz gałąź, na której siedzisz, ale zatruwasz korzenie, na których opiera się cała organizacja. Odwaga mierzenia się z trudnościami, otwartość właścicieli i zwierzchników na zrozumienie problemów i szybkie reagowanie na nie – czas może i koi rany emocjonalne, ale odkładanie w czasie podejmowania decyzji tylko zabija efektywność organizacji – jest najwłaściwszym sposobem na holistyczny rozwój i prawidłowe funkcjonowanie. Pracownik powinien być partnerem zwierzchnika w biedzie, a nie klakierem na kiepskim wystąpieniu szefa. Bo właściciele i zwierzchnicy muszą mieć na uwadze, że fałszywy – acz dobry obraz firmy w raporcie – jest gorszy od złego, choć prawdziwego obrazu. Ten pierwszy usypia i ciągnie na dno, ten drugi stawia wyzwania i zmusza do reakcji.

# KLIMAT WCIĄŻ DESPERACKO POTRZEBUJE INNOWACJI

Na obecnej wojnie boleśnie przegrywa dzisiaj nasza planeta. Nie chodzi już tylko o zniszczenia i zanieczyszczenia terenu, gdzie odbywają się walki, ale o wszystkie konsekwencje, jakie ta wojna niesie. Wywrócona do góry nogami polityka klimatyczna Europy i świata powoduje, że znowu węgiel staje się pożądanym źródłem energii, a ceny wszystkich surowców kopalnianych szybują w górę. Powrót do energii jądrowej, rozpoczynający się na nowo wyścig zbrojeń, czyli miliardy euro i dolarów przekierowywane   
z innych celów na zakup sprzętu wojskowego – a co za tym idzie rozkręcanie   
i napędzanie energochłonnego przemysłu ciężkiego.

To oczywiście będzie generowało zapotrzebowanie na pracowników – w dużej mierze wykwalifikowanych robotników, inżynierów i oczywiście specjalistów od IT. Jednocześnie nie należy tego traktować aż tak optymistycznie, bo zasobów ludzkich w tych zawodach brakuje od dawna. Równoległym skutkiem takich niespodziewanych zmian jest jeszcze większe   
i bardziej palące zapotrzebowanie na innowacje w zakresie OZE, czyli pozyskiwania energii z odnawialnych źródeł. Ta dziedzina rozwija się dynamicznie w ostatnich latach, a teraz oczekiwane tempo dalszego rozwoju musi jeszcze przyspieszyć, bo wraz z sankcjami, embargiem i całą polityką uniezależniania się od surowców z Rosji – siłą rzeczy trzeba szukać skutecznej, a najlepiej czystej ekologicznie alternatywy. Przed naukowcami   
i innowatorami ogromne wyzwanie. Oczywiście, aby wdrożyć technologie – znów świat, Polska, Mazowsze, czy Siedlce – będą potrzebowały zawodowców z różnych obszarów.

# BYĆ PRZYGOTOWANYM – SAMODZIELNOŚĆ ZAWSZE W CENIE

Wielokrotnie podczas targów, konferencji, szkoleń lub bezpośrednich kontaktów z pracodawcami, na pytanie czego oczekują od kandydata do pracy – słyszeliśmy: samodzielności i zaangażowania. Te dwie postawy były, są i prawdopodobnie będą cenione przez pracodawców zawsze. Warto na nie zwrócić również uwagę w kwestii przygotowywania pracowników na wszelkie zagrożenia i ryzyka. Pracownik musi bowiem wiedzieć, jak postępować – samodzielnie, odważnie i z zaangażowaniem – i na co dzień,   
i w momencie, kiedy w kryzysowej sytuacji będzie zmuszony podejmować decyzje sam, tak dla dobra swojego, jak i współpracowników. Motywowanie do samodzielności, docenianie zaangażowania – zawsze będzie skutkowało korzyściami tak w czasie pokoju, jak i w czasie zawirowań.

Przygotowanie to najlepsza szczepionka na zaskoczenie. Obyśmy nie musieli nigdy sprawdzać poziomu przygotowania swojego i naszych pracowników w kryzysie. Sama nadzieja jednak nie wystarczy, zdecydowanie lepsze jest niezwłoczne potraktowanie spraw związanych z bezpieczeństwem jako kluczowych w naszych miejscach pracy.

Europejskie Dni Pracodawców po raz szósty

Tegoroczne Europejskie Dni Pracodawców zdominowała tematyka wsparcia oferowanego uchodźcom z Ukrainy przez urzędy pracy, m.in. w zakresie poszukiwania pracy, możliwości podwyższania i zmiany kwalifikacji zawodowych pod kątem potrzeb pracodawców



**Europejskie Dni Pracodawców (EDP)** to przedsięwzięcie zainicjowane   
w 2016 r. przez **Sieć Europejskich Publicznych Służb Zatrudnienia EURES** na rzecz wspierania współpracy pomiędzy pracodawcami i publicznymi służbami zatrudnienia we wszystkich krajach Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego. W tym roku, w dniach 16-20 maja odbyła się **szósta edycja przedsięwzięcia**.

Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że idea współdziałania podmiotów z sektora publicznego i prywatnego odgrywa kluczową rolę dla rozwoju gospodarki i realizacji efektywnych działań na rzecz rynku pracy, szczególnie w tak trudnym okresie, w jakim znalazły się kraje europejskie podczas trwania pandemii COVID-19 oraz teraz – w czasie toczącego się konfliktu zbrojnego na terytorium Ukrainy.

Podobnie jak w latach ubiegłych, wydarzenie zorganizowane w ramach Europejskiego Tygodnia Umiejętności Zawodowych miało miejsce na dwóch poziomach: europejskim i krajowym. Na poziomie europejskim przedstawiono najlepsze praktyki w zakresie kształcenia i szkolenia zawodowego, na poziomie krajowym odbyły się wydarzenia organizowane przez każde z państw członkowskich w dowolnym, wybranym formacie (np. targi pracy, rozmowy z pracodawcami, seminaria, konferencje, giełdy pracy itp.).

Zgodnie ze wskazaniem Sieci Europejskich Publicznych Służb Zatrudnienia tematyka tegorocznych obchodów miała koncentrować się na zagadnieniach kształcenia i szkolenia zawodowego w kontekście „zielonej" transformacji, zgodnie ze zobowiązaniem Komisji Europejskiej do podjęcia wszelkich niezbędnych działań na rzecz neutralności klimatycznej. Jednakże od 24 lutego w związku z napaścią Rosji na terytorium Ukrainy oraz szczególną sytuacją, w jakiej znajdują się obecnie polskie urzędy pracy, które rozszerzyły swoje działania na rzecz obywateli Ukrainy i wspierają ich   
w znalezieniu odpowiedniego zatrudnienia na terenie Polski, wiodącym tematem podczas wydarzeń organizowanych w ramach Europejskiego Dnia Pracodawcy było promowanie wsparcia oferowanego uchodźcom z Ukrainy m.in. w zakresie możliwości podwyższania i zmiany ich kwalifikacji zawodowych pod kątem potrzeb pracodawców.

W województwie mazowieckim obywatele Ukrainy zapoznali się   
z ofertami pracy, staży, szkoleń oraz innymi formami wsparcia oferowanymi przez **Publiczne Służby Zatrudnienia**.

W ramach tegorocznej edycji EDP na Mazowszu zorganizowano ponad 40 wydarzeń. Organizatorami były: powiatowe/miejskie urzędy pracy, WUP w Warszawie i jego filie w Radomiu, Ciechanowie, Płocku, Ostrołęce   
i Siedlcach oraz instytucje związane z rynkiem pracy.

Autor: Jolanta Janowska-Kolibabska

# KAMPANIA INFORMACYJNA NA FACEBOOKU

Na Facebooku, na profilu „EURES Mazowsze”, w dniach 16-20 maja została przeprowadzona kampania, której celem była promocja usług WUP   
w Warszawie skierowanych do pracodawców oraz osób poszukujących pracy [Facebook EURES Mazowsze](https://m.facebook.com/EURESMazowsze?_rdr).

Na profilu EURES zostało opublikowanych 15 postów. Kampania obejmowała również promocję wydarzeń odbywających się w WUP   
w Warszawie i jego filiach oraz wybranych wydarzeń, które miały miejsce na terenie województwa mazowieckiego. Kampania została zaplanowana oraz przeprowadzona przez doradców EURES z filii WUP w Ostrołęce i Radomiu.

Autorzy: Anna Szczubełek, Dariusz Mrozek

# ZAJĘCIA WARSZTATOWE W WARSZAWIE

**Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej** Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie zorganizowało dla obywateli Ukrainy zajęcie warsztatowe na temat poszukiwania pracy w Polsce i w ramach sieci EURES oraz zasad prowadzenia działalności gospodarczej. W spotkaniach –   
z udziałem tłumacza Andrii Ivchenko, pracownika Wojewódzkiego Urzędu Pracy – uczestniczyło 12 obywatelek Ukrainy.

Podczas warsztatów „Jak znaleźć pracę – sposoby poszukiwania pracy   
i pisania dokumentów aplikacyjnych” doradca zawodowy Agnieszka Szymańska przedstawiła główne założenia regulacji prawnych wynikających ze specustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy,   
w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa.

Na spotkaniu przedstawiono również ofertę instytucji i firm, które oferują pośrednictwo pracy, m.in. Centralną Bazę Ofert Pracy i agencje zatrudnienia. Doradca zawodowy **Agnieszka Romaniuk** omówiła zasady przygotowania dokumentów aplikacyjnych wymaganych w procesie rekrutacji. Podczas zajęć praktycznych uczestniczki utworzyły własne CV na otrzymanym wzorze. Ofertę sieci EURES i międzynarodowe pośrednictwo pracy przedstawił doradca EURES **Maciej Trędota**.

Drugie spotkanie dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej   
i spółdzielni socjalnej w Polsce poprowadziła doradca zawodowy Beata Kujszczyk. Uczestniczki zapoznały się z uwarunkowaniami dotyczącymi założenia własnej firmy. Dowiedziały się m.in. jakie są obowiązki wobec urzędów, poznały zasady rejestracji własnej firmy, przysługujące ulgi na starcie oraz zasady obliczania i płacenia podatków.

Autorzy: Agnieszka Szymańska i Beata Kujszczyk

# ODKRYWANIE TALENTÓW W SIEDLCACH

Filia WUP w Siedlcach włączyła się w cykl spotkań informacyjnych pod hasłem: **„Odkryj swój talent"**, które zorganizowała Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa w Siedlcach. Studenci mogli zapoznać się   
z ofertami pracodawców oraz skorzystać z porad pracowników urzędów pracy.

Na specjalnie przygotowanym stoisku siedleckiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy zaprezentowano ofertę usług Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej oraz przekazano informacje m.in. na temat sporządzania dokumentów aplikacyjnych, wyboru odpowiedniego zawodu, miejsca zatrudnienia oraz lokalnego rynku pracy. Doradcy zawodowi oferowali możliwość indywidualnych konsultacji. Zaprezentowano również interaktywne narzędzie: barometr zawodów.

Autor: Grażyna Paluszkiewicz

# PUNKT KONSULTACYJNY W RADOMIU

W **Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej** w Radomiu zorganizowano punkt konsultacyjny skierowany przede wszystkim do obywateli Ukrainy. Pracownicy radomskiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy oraz Ochotniczych Hufców Pracy udzielali wskazówek poszukującym informacji i doradztwa na temat warunków życia i pracy w Polsce. Pomoc w tłumaczeniach zapewnili wolontariusze radomskiego oddziału Caritas. Informowano, także gdzie   
w Radomiu prowadzone są kursy języka polskiego.

W trakcie rozmowy z osobami, które zgłosiły się po porady często okazywało się, że posiadane kwalifikacje (np. w zawodach medycznych) są bardzo potrzebne na polskim rynku pracy. Jednak barierami w podjęciu zatrudnienia jest brak znajomości języka polskiego lub konieczność nostryfikacji posiadanego wykształcenia. Wiele osób wyrażało gotowość podjęcia pracy poniżej swoich kwalifikacji. Zwłaszcza, że w przypadku niektórych zawodów (np. księgowej), mimo udokumentowania wykształcenia, nie da się podjąć pracy bez znajomości polskich przepisów   
i znajomości języka.

Wiele porad wykraczało poza problematykę rynku pracy. Były to np. kwestie związane z przyjęciem dzieci do przedszkoli i szkół, w tym wyjaśnianie stosowanych procedur administracyjnych, udzielanie informacji, gdzie na terenie miasta dzieci i młodzież mogą rozwijać swoje zainteresowania. W niektórych przypadkach dzięki bezpośredniej interwencji pracowników WUP udało się rozwiązać konkretne problemy związane   
z przyjęciem dziecka do placówki edukacyjnej lub zapisem na kurs języka polskiego.

Autor: Janusz Wojcieszek-Łyś

# ZIELONE ZAWODY W PŁOCKU

Płocka filia WUP i Zespół Szkół Budowlanych nr 1 w Płocku zorganizowały spotkanie pod nazwą „Zielone zawody szansą dla wielu”, związane z tegorocznym hasłem „zielonej” transformacji. Zaprezentowano korzyści płynące z kształcenia technicznego z uwzględnieniem proekologicznych zasad m.in. w branżach budowlanej i elektroenergetycznej oraz podejmowania wyzwań na rzecz neutralności klimatycznej   
w środowiskach zawodowych i szansie rozwoju zawodowego związanego   
z „zielonymi” zawodami.

Pracownicy filii WUP w Płocku poruszyli również tematykę związaną   
z możliwością zatrudnienia obywateli Ukrainy. Przedstawiono pakiet usług **International Organization for Migration**, która oferuje m.in. szkolenia on-line dla pracodawców z zakresu zatrudniania osób z Ukrainy, specjalnych potrzeb tej grupy i etycznej rekrutacji.

Autor: Urszula Wojtalewicz

# SPOTKANIA INFORMACYJNE I TARGI PRACY W OSTROŁĘCE

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej ostrołęckiej filii WUP przeprowadziło szereg działań na rzecz osób bezrobotnych   
i poszukujących pracy, m.in. warsztaty informacyjne dla młodzieży, targi pracy oraz kampanię promocyjną na Facebooku.

Spotkania informacyjne z młodzieżą na temat kompetencji zawodowych i sieci EURES odbyły się w Zespole Szkół Zawodowych nr 3   
w Ostrołęce. Uczestniczyło w nich ponad 100 osób.

Wspólnie z **Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży** (CEiPM) OHP zorganizowano spotkania dla bezrobotnych i poszukujących pracy.

W Ostrołęce odbyły się także targi pracy, gdzie dostępne były stoiska informacyjno-promocyjne: sieci EURES, CEiPM OHP w Ostrołęce, PUP   
w Ostrołęce oraz lokalnego pracodawcy z branży budowlanej. Odwiedzającym udostępniono oferty pracy w kraju i za granicą. W ramach **Europejskich Dni Pracodawców 2022** w Sierakowie k. Przasnysza odbyła się konferencja na temat aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu, zatrudniania cudzoziemców oraz nowych technologii. Organizatorami wydarzenia były **Powiat Przasnyski i Powiatowy Urząd Pracy w Przasnyszu**.

Autorzy: Anna Szczubełek, Dariusz Mrozek

# O ZAGROŻENIACH NA RYNKU PRACY W CIECHANOWIE

W spotkaniu zorganizowanym dla ponad 20 uchodźców z Ukrainy, które odbyło się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ciechanowie, wzięli udział pracownicy ciechanowskiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie oraz Komendy Powiatowej Policji w Ciechanowie.

Obywatele Ukrainy zostali poinformowani o zagrożeniach związanych   
z nielegalnym zatrudnieniem i handlem ludźmi, ofercie Publicznych Służb Zatrudnienia i możliwości sporządzenia dokumentów aplikacyjnych   
w siedzibie filii WUP w Ciechanowie.

Po spotkaniu, każdy z uczestników został objęty indywidualnym wsparciem doradcy klienta, który przedstawił formy aktywizacji stosowane   
w PUP w Ciechanowie.

Autor: Andrzej Śniegocki

Dodatkowe wsparcie z Funduszy Europejskich dla bezrobotnych

Autor: AGNIESZKA WOŚ

Ponad 2 mln 600 tys. zł trafi na pomoc osobom bezrobotnym w wieku 18-29 lat, zarejestrowanym   
w Powiatowych Urzędach Pracy w Mławie, Wołominie, Radomiu i Pułtusku 

Projekty będą trwały do 31 sierpnia 2023 roku. Nową listę pomysłów, które zostaną zrealizowane ze środków europejskich w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, opublikowaliśmy 2 marca br.

W bazie znalazły się propozycje czterech powiatowych urzędów pracy. Środki z Unii Europejskiej trafią na wsparcie osób bezrobotnych z urzędów pracy w: Mławie, Wołominie, Radomiu i Pułtusku. Łączna **wartość projektów to 2 625 062,90 złotych**.

Konkurs ogłosiliśmy 29 listopada 2021 roku. Nabór dotyczył Osi Priorytetowej I Rynek pracy otwarty dla wszystkich, Działanie 1.2 Wsparcie osób młodych na regionalnym rynku pracy, Poddziałanie 1.2.1 Wsparcie udzielane z Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014-2020.

# KTO SKORZYSTA ZE WSPARCIA?

Ze wsparcia skorzystają osoby bezrobotne w wieku 18-29 lat   
z województwa mazowieckiego, zarejestrowane w urzędach pracy.

Formy wsparcia, z których będą mogli skorzystać bezrobotni to:

▶ Poradnictwo pracy (Radom, Wołomin, Mława, Pułtusk). W ramach tej formy osoby bezrobotne spotkają się z doradcą zawodowym, który pomoże określić im słabe i mocne strony. Analizie poddane zostaną również predyspozycje zawodowe oraz dotychczasowe wykształcenie i doświadczenie zawodowe kandydata. Celem wsparcia jest utworzenie Indywidualnego Planu Działania, czyli indywidualnej ścieżki rozwoju danej osoby.

▶ Pośrednictwo pracy (Radom, Wołomin, Mława, Pułtusk). Na spotkaniach z pośrednikiem pracy osobie bezrobotnej przedstawiane są oferty pracy i instrumenty wsparcia bezrobotnych, jakimi dysponuje w danej chwili urząd:

• Prace interwencyjne (Radom, Wołomin, Mława). Ta forma wsparcia skierowana jest do pracodawców. Zatrudniając pracownika można otrzymać zwrot kosztów zatrudnienia osoby bezrobotnej.

• Szkolenia z zakresu przedsiębiorczości (Pułtusk, Mława) na temat zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej.

• Jednorazowe środki na założenie działalności gospodarczej (Pułtusk, Mława) w formie bezzwrotnej dotacji z urzędu pracy na otworzenie firmy. Wysokość wsparcia to około 36 tysięcy złotych. Jednak kwota może być różna w zależności od instytucji. Rejestracja działalności odbywa się po uzyskaniu środków z urzędu. Szczegółowe kryteria przyznawania dotacji zawarte są w regulaminach udzielania wsparcia poszczególnych urzędów pracy.

# KIEDY ZGŁOSIĆ SIĘ DO PROJEKTÓW?

Projekty będą trwały do 31 sierpnia 2023 roku. Każdy urząd pracy określił we wniosku liczbę osób planowaną do objęcia wsparciem. Zatem   
w projektach będzie ograniczona liczba miejsc. Powiatowy Urząd Pracy   
w Pułtusku obejmie wsparciem 14 osób, 30 osób skorzysta ze wsparcia   
w Wołominie, a 48 – w Mławie. Najwięcej – 60 osób zrekrutuje Powiatowy Urząd Pracy w Radomiu.

Jako pierwszy, bo już w marcu, rekrutację do projektu rozpoczął Powiatowy Urząd Pracy w Pułtusku. Powiatowe Urzędy Pracy w Wołominie   
i Mławie rozpoczęły swoje przedsięwzięcia w kwietniu. Natomiast na czerwiec zaplanowany jest początek projektu w Powiatowym Urzędzie Pracy w Radomiu.

Ku przyszłości zawodowej

Autor: JULITA NIKIFORUK

W XIV edycji Targów Edukacyjnych Wyższych Uczelni   
i Szkół Ponadgimnazjalnych w Siedlcach wzięło udział kilkaset osób, a uczniowie mieli okazję odwiedzić stoiska około 40 wystawców. Wydarzenie organizowane przez Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 odbyło się pod koniec marca w siedzibie szkoły

Po długiej przerwie spowodowanej m.in. pandemią związaną z Covid-19 przedsięwzięcie cieszyło się wyjątkowo dużym zainteresowaniem. W tym roku w Targach Edukacyjnych pod hasłem „Ku przyszłości zawodowej" udział wzięło kilkaset osób, a uczniowie w różnym wieku mieli okazję odwiedzić stoiska około 40 wystawców, którzy reprezentowali: placówki edukacyjne, publiczne i niepubliczne szkoły ponadpodstawowe, policealne i wyższe oraz inne instytucje działające na różnych poziomach nauczania i w różnych obszarach. Były to: urzędy pracy, Ochotnicze Hufce Pracy i poradnie psychologiczno-pedagogiczne.

Młodzież szkolna mogła także porozmawiać z doradcami zawodowymi i psychologami na temat wyboru kształcenia i drogi zawodowej.

# SZKOŁY, UCZELNIE I INSTYTUCJE

**W Tragach udział wzięły: uczelnie wyższe, szkoły policealne   
i pomaturalne,** szkoły średnie oraz instytucje związane z rynkiem pracy.   
W wydarzeniu uczestniczyli także pracownicy Publicznych Służb Zatrudnienia, którym targi edukacyjne dają możliwość udzielenia wsparcia młodym ludziom. Pracownicy siedleckiej filii WUP w Warszawie przygotowali stoisko promocyjno-informacyjne, na którym przedstawiono ofertę usług świadczonych przez Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej. Ponadto asystent EURES udzielał informacji z zakresu Europejskich Służb Zatrudnienia.

Podczas uroczystego otwarcia Targów organizatorzy wręczyli podziękowania za udział w kolejnych edycjach przedsięwzięcia, w tym także podziękowanie dla siedleckiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy, które odebrał dyrektor **Piotr Karaś**. Targi Edukacyjne były doskonałą okazją pogłębienia wiedzy niezbędnej w podjęciu decyzji dotyczącej kontynuacji nauki lub wyboru kolejnej szkoły.

Honorowy patronat nad wydarzeniem sprawowali: **Mazowiecki Kurator Oświaty, Prezydent Miasta Siedlce, Samorządowe Centrum** **Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 i Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Siedlcach**.

Kompetencje zawodowe na rynku pracy

Autor: DARIUSZ MROZEK

Jak przygotować się do poszukiwania pracy w kraju i za granicą, jakie zawody i kwalifikacje są poszukiwane przez pracodawców – dowiedzieli się uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Ostrołęce podczas spotkania   
z doradcami ostrołęckiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy   
w Warszawie



Wydarzenie pn. **"Kompetencje zawodowe na rynku pracy"** odbyło się   
w Ostrołęce w połowie kwietnia. Spotkanie poprowadzili doradca zawodowy **Anna Szczubełek i Dariusz Mrozek**, doradca EURES z Centrum Informacji   
i Planowania Kariery Zawodowej ostrołęckiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie. Zajęcia przeprowadzono z wykorzystaniem materiałów informacyjnych oraz pomocy dydaktycznych.

Uczniowie zapoznali się z ofertą usług Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej i głównymi zadaniami doradcy zawodowego oraz doradcy EURES. Zaprezentowano informacje o kompetencjach zawodowych   
i wymaganiach kwalifikacyjnych oczekiwanych przez pracodawców na krajowym oraz europejskim rynku pracy.

Młodzież, która już niedługo zakończy etap edukacji, zapoznała się   
z różnymi aspektami aktywnego i bezpiecznego poszukiwania pracy w kraju   
i za granicą, ale przede wszystkim otrzymała informacje o wymaganych kwalifikacjach zawodowych istotnych w zdobyciu zatrudnienia.

Uczestników zachęcano do zbadania swoich kompetencji zawodowych za pomocą **Narzędzia do Badania Kompetencji** (NBK), dzięki któremu można określić poziom umiejętności przydatnych na rynku pracy. Przedstawiono także inne narzędzia stosowane w pracy doradcy zawodowego, sprawdzające potencjał zawodowy, m.in. **Kwestionariusz Zainteresowań Zawodowych**.

Uczniowie aktywnie uczestniczyli w spotkaniu, pojawiły się pytania dotyczące skutecznych metod poszukiwania pracy, oczekiwanych przez pracodawców kwalifikacji zawodowych oraz informacji o zawodach   
i specjalnościach.

Doradca EURES szczegółowo przedstawił sieć Europejskich Służb Zatrudnienia oferującą wsparcie w poszukiwaniu i podejmowaniu pracy za granicą. Poruszone zostały także zagadnienia związane z portfolio EUROPASS, które umożliwia uczniom przejrzyste udokumentowanie w jednym miejscu wszystkich swoich umiejętności i kwalifikacji oraz zdobytego doświadczenia. Wizyta doradcy zawodowego i doradcy EURES w szkole spotkała się z dużym zainteresowaniem młodzieży. W ramach współpracy planowane są kolejne spotkania.

Nietypowe „SPA”w Ostrołęce

Autor: TOMASZ LENDO

„Samodzielność, Praca, Aktywność” (SPA) – pod tą nazwą kryje się projekt Centrum Integracji Społecznej, skierowany do osób wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym. Są to głównie osoby niepełnosprawne, długotrwale bezrobotne oraz korzystające ze wsparcia instytucji opieki społecznej, często borykające się z problemami alkoholowymi

Działania podejmowane w **Centrum Integracji Społecznej** (CIS), które powstało w ubiegłym roku, mają charakter długofalowy. Każdy z uczestników zaczyna udział w projekcie od miesięcznego okresu próbnego, podczas którego otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 100 proc. kwoty zasiłku przysługującego osobie bezrobotnej. Po okresie próbnym wynagrodzenie   
z tytułu udziału w projekcie wynosi 120 proc. zasiłku. Maksymalny czas korzystania ze wsparcia wynosi 8 miesięcy. Po tym okresie doradca zawodowy poszukuje dla każdego z uczestników miejsca pracy lub stażu. Na co dzień każda z osób zatrudnionych w projekcie otoczona jest opieką psychologa, pracownika socjalnego i doradcy zawodowego.

# SPOŁECZNA WSPÓŁPRACA WIELU INSTYTUCJI

Centrum Integracji Społecznej w Ostrołęce działa w strukturze Spółdzielni Socjalnej **„Samodzielność, Praca, Aktywność”** i jest przykładem skutecznej współpracy działaczy społecznych, organizacji pozarządowych oraz samorządów różnego szczebla.

Początki powstania CIS-SPA sięgają roku 2013, kiedy to powołano do życia Spółdzielnię Socjalną „Samodzielność, Praca, Aktywność”. Za jej utworzeniem stali m.in. **Marek Olszewski**, ówczesny pełnomocnik Prezydenta Miasta Ostrołęki do spraw osób niepełnosprawnych, **Justyna Orzoł**, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i członkowie stowarzyszenia Mazowieckie Inicjatywy Społeczne. W 2014 r. spółdzielnia socjalna otrzymała od **Wojewody Mazowieckiego**, za pośrednictwem władz Ostrołęki, prawo do użytkowania budynku po magazynach obrony cywilnej, znajdującego się przy ulicy Kołobrzeskiej, który w kolejnych latach został całkowicie wyremontowany.

W 2019 roku Marszałek Województwa Mazowieckiego dofinansował Centrum Integracji Społecznej kwotą półtora miliona złotych, która została przeznaczona na uruchomienie i pierwsze trzy miesiące działalności Centrum. Kolejne wsparcie w wysokości 1 miliona złotych przekazała Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych w ramach projektu współfinansowanego z EFS, Poddziałanie 9.1 Aktywizacja społeczno-zawodowa osób wykluczonych i przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, pt. **"Praca, Samodzielność, Aktywność"**. Za tę kwotę został zakupiony niezbędny sprzęt do pracowni uruchomionych w ramach projektu. Działalność CIS wsparł także samorząd miasta Ostrołęki, który stale przekazuje wsparcie finansowe w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki   
i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Ostrołęce. Podczas uroczystego otwarcia, które odbyło się 19 czerwca 2021 r., dalsze wsparcie dla CIS zadeklarowali przedstawiciele samorządu Mazowsza: dyrektor delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego   
w Ostrołęce **Mariusz Popielarz** oraz radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego, a zarazem dyrektor ostrołęckiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy **Mirosław Augustyniak**.

# ZAPOBIEGAĆ WYKLUCZENIU

We wrześniu 2020 r. Centrum Integracji Społecznej „Samodzielność, Praca, Aktywność” przyjęło pierwszych uczestników. Po okresie zawieszenia działalności spowodowanego pandemią, od maja 2021 r. Centrum ruszyło pełną parą i obecnie z pomocy korzysta 30 osób, które mają możliwość pracy w pięciu pracowniach: budowlanej i ogrodniczo-sprzątającej (wykonującej drobne usługi na terenie miasta), poligrafii i reklamy, krawieckiej, rękodzieła   
i technik biurowych. Swoje prace – od rękodzielniczych bibelotów, ozdób, dekoracji do domu i biura, poprzez pięknie zdobione przedmioty codziennego użytku, jak koszyki, pudełka, szydełkowe torebki, saszetki, zabawki i oryginalne lampiony aż po okolicznościowe wiązanki lub stroiki – pracownicy CIS sprzedają na organizowanych cyklicznie kiermaszach, stoiskach w galerii „Bursztynowej” w Ostrołęce i podczas dni otwartych różnych instytucji.

Ale misja CIS nie ogranicza się wyłącznie do aktywizacji zawodowej.   
W Centrum realizowana jest integracja społeczna, w ramach której organizowane są również spotkania integracyjne oraz wyjazdy na spektakle teatralne lub wycieczki edukacyjne. Pracownicy CIS wraz z uczestnikami nie tylko spotykają się wspólnie np. z okazji Dnia Dziecka lub na popołudniowych kręglach, ale też organizują wspólne wyjazdy, jak choćby wycieczkę do olsztyńskiego planetarium w ramach reintegracji społecznej. Ma to na celu odbudowanie u osoby uczestniczącej w projekcie umiejętności pełnienia ról społecznych w miejscu pracy, ale również w lokalnej społeczności i rodzinie. Pierwszy rok działalności pokazał, że Centrum jest miejscem, które dla wielu osób stanowiło punkt zwrotny w powrocie na otwarty rynek pracy   
i w samodzielnym funkcjonowaniu.

WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY W WARSZAWIE

ul. Młynarska 16, 01-205 Warszawa, tel. 22 578 44 [wup@wup.mazowsze.pl](mailto:wup@wup.mazowsze.pl)

ul. Erazma Ciołka 10a, 01-402 Warszawa, tel. 22 532 22 00

Tomasz Sieradz, dyrektor WUP w Warszawie, , tel. 22 578 44 90

Artur Pozorek, wicedyrektor ds. Usług Rynku Pracy, tel. 22 578 44 97

Emilia Jędrej, wicedyrektor ds. Funduszy Europejskich i Rozwoju Zawodowego, tel. 22 578 44 95

FILIE:

w Ciechanowie, ul. Wodna 1, 06-400 Ciechanów, tel. 23 673 07 30,   
23 673 07 31, [ciechanow@wup.mazowsze.pl](mailto:ciechanow@wup.mazowsze.pl)

w Ostrołęce, ul. Poznańska 17, 07-400 Ostrołęka, tel. 29 760 30 70,   
29 760 40 15, [ostroleka@wup.mazowsze.pl](mailto:ostroleka@wup.mazowsze.pl)

w Płocku, ul. Kolegialna 19, 09-402 Płock, tel. 24 264 03 75,   
24 264 03 76, [plock@wup.mazowsze.pl](mailto:plock@wup.mazowsze.pl)

w Radomiu, ul. Mokra 2, 26-600 Radom, tel. 48 368 97 00 [plock@wup.mazowsze.pl](mailto:plock@wup.mazowsze.pl)

w Siedlcach, ul. Pułaskiego 19/21, 08-110 Siedlce, tel. 25 632 73 21 [siedlce@wup.mazowsze.pl](mailto:siedlce@wup.mazowsze.pl)